

Gorczańska



BIULETYN INFORMACYJNY
ZGODA
URZĘDU GMINY W NIEDŹWIEDZIU

ISSN 1213-1415

Rok XVII - Nr 92

Kwiecień - Maj '2013



Fot. Archiwum GPN



WÓJT GMINY

1. W Podobinie odbyło się zebranie Rady Sołeckiej na temat tras rowerowych. Uczestniczył w nim także Jan Pasek oraz radni z Podobina. Podjęto decyzję o przesunięciu terminu do czasu ustabilizowania się pogody, kiedy Rada Sołecka będzie mogła wejść na te trasy, zobaczyć je i dopiero wtedy podjąć decyzję o spisaniu porozumienia. Ja muszę uszanować decyzję Rady Sołeckiej i zebrania wiejskiego. Wyznamy nowy termin (nic nie stoi na przeszkodzie, by ci, którzy zechcą również w nim uczestniczyć), bo kolejny zarzut jest taki, że tam było półtora, czy dwa metry ścieżki, a jest w niektórych miejscach nawet 5 metrów. Jeżeli Rada Sołecka wyrazi zgodę, a zebranie wiejskie i potem Rada Gminy to zatwierdzą, wtedy zostaną podjęte odpowiednie działania.

2. Została zlecona dokumentacja na most do os. Szwaje. Pojawił się dylemat, gdyż część mostu znajduje się na prywatnych działkach. Wobec tego „narodziły” się dwie wersje: jedna, aby most przesunąć w stronę góry w prawo i troszkę ten łuk zmniejszyć, i druga, by wzmocnić przyczółki, usunąć obecną płytę jezdnią i zrobić nową. Będziemy rozmawiać z właścicielami działek; zobaczymy, co z tego wyniknie?

3. Odwodnienie szkoły w Porębie Wielkiej. Teren został przygotowany do realizacji, została usunięta część blaszaka. Zadanie będzie realizowane w najbliższych dniach.

4. Zagospodarowanie placu przed przedszkolem w Niedźwiedziu. Kilka dni temu otrzymaliśmy ofertę dostawy urządzeń ze strefami bez-

pieczeństwa. To rysunki obrazujące, strefy bezpieczeństwa. Do celów projektowych została wykonana mapa. Zaproponuję dyr. M. Bałińskiej, aby zorganizowała spotkanie z zainteresowanymi mieszkańcami; jeżeli ktoś z radnych jest chętny w nim uczestniczyć, zostanie na nie zaproszony.

5. Remont grobu żony i córki Orkana. Wysłałem do wszystkich sołtysów pisma z prośbą o przeznaczenie po 5 kubików drewna na remont grobu. To jedyna możliwość pomocy, gdyż grób jest własnością prywatną, położoną w dodatku na parafialnym a nie komunalnym cmentarzu, co uniemożliwia nam jakiegokolwiek inwestowanie (zabrania tego prawo). Jestem przekonany, że sołtysi przychylnie się ustosunkują do sprawy.

6. Odbyłem kilka rozmów z dyr. Urbańskim na temat łatania dziur na drogach. Z uwagi na pogodę, prace trzeba było wstrzymać. Czekamy na poprawę, by je kontynuować.

7. Oto wykaz zadań, które dostał do realizacji Tadeusz Patalita:

- Prośba do Ministerstwa Sportu i Turystyki o przesunięcie kwoty 400.000 - 500.000 zł, jako dofinansowanie hali sportowej z roku 2014 na 2013. T. Patalita był w tej sprawie w Warszawie. Jest pozytywna decyzja Zarządu Województwa o jej przesunięciu. W ubiegłym roku przesunięto nam 150.000 złotych z r. 2013 na 2012. Żeby skończyć jak najszybciej budowę hali, trzeba, byśmy te środki otrzymali w 2013 roku.

- Wysłałem pismo do Ministra T. Siemoniaka, Honorowego Obywatela naszej Gminy z prośbą o pomoc w realizacji kładek i małych mostków. Sprawę monituje płk. Piwo-warczyk.

- Do Departamentu Środowiska, Rolnictwa i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie, złożyliśmy dwa wnioski o dofinansowanie odbudowy dróg rolniczych do os. Lupy w Koninie i os. Mierniki w Niedźwiedziu.

- Zmuszeni jesteśmy do aktualizacji (ograniczenia) planu aglomeracji tyczącego naszej gminy. Nadzór nad pracami sprawuje T. Patalita, przy współudziale prezesa R. Duchnika i pracowników Referatu Gospodarki Komunalnej UG.

- Sprawa, przy której należy nieustannie trzymać rękę na pulsie, to możliwość realizacji przydomowych oczyszczalni ścieków, bądź dalszej rozbudowy kanalizacji; ewentualna realizacja będzie chyba jednak zadaniem dla następnej Rady Gminy lub spółki „Górna Raba”.

- W dniu 5 grudnia 2012 r. wpłynął wniosek o płatność za wykonanie wodociągów na terenie gminy. Proszę o dopilnowanie sprawy (chodzi tu o zwrot pieniędzy).

- Solary. Sądzę, że w maju rozpoczniemy montaż. Są pewne perturbacje związane z „walką na kolejne odwołania” firm zaangażowanych w przetarg i uzyskanie prawa do instalacji (chodzi o niebagatelną sumę 27 milionów zł). Wyrok zapadł na korzyść jednej z firm; czekamy na pisemne uzasadnienie i jeżeli tylko nadejdzie, podpisujemy umowę z wykonawcą.

- Lokalna Grupa Działania. W maju będzie nowy nabór w związku z czym mam prośbę o większe zainteresowanie się tą sprawą. Zwiększona została kwota pomocowa do 50 tys. złotych. Z terenu naszej gminy takie wnioski składa znikoma ilość osób prywatnych. Proszę o rozpropagowanie sprawy.

- Zakończyliśmy prace związane z wymianą kotłowni w przedszkolu w Porębie Wielkiej. Trwało to parę ładnych lat, ale nareszcie znikła z naszych obiektów samorządowych ostatnia kotłownia węglowa. Pozostała nam wymiana stolarki i termomodernizacja części górnej tego budynku.

Otrzymaliśmy nową dostawę pojemników na śmieci. Każdy z mieszkańców może zabrać potrzebną mu ich ilość. Po pojemniki należy się zgłosić do odpowiedniego referatu w UG;



INFORMUJE

- 22 kwietnia zostanie wyłączona na naszym terenie telewizja analogowa. W związku z tym mogą się pojawić chwilowe perturbacje w odbiorze programu. Odbiór sygnału cyfrowego w starych telewizorach będzie możliwy wyłącznie po zakupie i zamontowaniu dekodera do odbioru telewizji cyfrowej. Proszę o rozpropagowanie tej informacji, zwłaszcza pośród osób starszych.

- 21 marca odbyło się w Tarnowie spotkanie z Wojewodą Małopolskim. Omówiony został m.in. problem z określeniem własności dróg. Drogi publiczne są: drogami krajowymi, wojewódzkimi, powiatowymi i gminnymi. Własność musi być wpisana do księgi wieczystej. Tylko droga sądowa poprzez przekazanie darowizny na rzecz samorządów, ewentualnie wykup za symboliczną złotówkę może spowodować, iż staniemy się właścicielami, a nie władającymi. Tu będzie problem, bowiem, jeżeli nawet otrzymamy pieniądze na usuwanie skutków powodzi, to ja nie podpiszę oświadczenia, że jestem właścicielem takiej drogi, bo za to grozi prokurator. Jeszcze raz powtarzam: władający nie jest właścicielem więc nie może ponosić kosztów remontów, odśnieżania, utrzymania takich dróg. Nie ma tzw. „zasiedleń” i sądy takie pozwы odrzucają.

- 27 marca odbędzie się w Gorczańskim Parku Narodowym spotkanie w sprawie programu Natura '2000. To bardzo istotna i ważna sprawa, bo ostateczny termin aktualizacji planów zadań ochronnych, to kwiecień 2014 roku. W ustalonych terminach należy poruszyć wszystkie problemy dotyczące obszaru Natura '2000 i wywalczyć wszystkie te zmiany, które są potrzebne mieszkańcom. Proszę o zrozumienie powagi sprawy, bo jeżeli tego nie dopilnujemy, mieszkańcy będą mieć pretensję wyłącznie do nas. Rozumiem, że Natura'2000 jest potrzebna, musi być, ale nie należy z tym przesadzać.

- Narodowy Program Przebudowy

Dróg Lokalnych nas właściwie nie dotyczy, choć będzie odgrywać pewną rolę w zakresie poprawy stanu bezpieczeństwa danej drogi (budowa chodników, progów zwalniających, przejść dla pieszych czy znaków drogowych).

- Usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Po zmianie terminologii (dawna specustawa skończyła swój żywot w dniu 8 stycznia) tytuł „odbudowa drogi” musi mieć „pozwolenie na budowę”. Jeżeli ma być pozwolenie na budowę, to musi być dokumentacja, wszystkie opinie środowiskowe, itd. Zatem chodzi o kolejne znalezienie jakiegoś wyjścia; pojawił się temat „przebudowa drogi” (wtedy wymagane byłoby tylko zgłoszenie). Zobaczymy, jak Starostwo Limanowskie ustosunkuje się do tego? Starosta J. Puchała obiecał mi przekazać w najbliższym czasie wykładnię prawną. Wkrótce będzie przegląd bezpieczeństwa dróg (głównie powiatowych). Zwróciłem się z prośbą do Komendanta Policji (współorganizatora przeglądu) o sprawdzenie dróg na terenie naszej gminy.

Informacje przekazane radnym na sesji w dniu 25 marca

Sprawa solarów. Tak, jak kiedyś mówiłem, sprawa dobiega końca. W środę (24 kwietnia) podpisaliśmy umowy z wykonawcą - firmą „Solarpol” z Myślenic (w przetargu uczestniczyły dwie firmy). Mam tu przed sobą wszystkie deklaracje i wyczerpanie. Ze względu na tajemnicę handlową oraz ochronę danych osobowych, nie mogę ich ujawnić. Każdy zainteresowany może uzyskać informację u naszej pracownicy w referacie Gospodarki Komunalnej. Wkład własny każdego mieszkańca będzie w granicach 2,5 tys. zł, przy kwocie brutto w granicach 12 500 zł. Ustaliliśmy, że w miesiącach maju i czerwcu zainstalujemy w naszej gminie 10 solarów, w lipcu i sierpniu będzie ich 43. Widać coraz większe zainteresowanie solarami, co spowodowane jest wspom-

nianą wyżej, bardzo zachęcającą ofertą finansową przy ich instalacji. Istnieje lista rezerwowa, która jest systematycznie uzupełniana i będziemy ją wpisywać na listę podstawową, bowiem, po rozstrzygnięciu przetargu otrzymaliśmy do dyspozycji 5 milionów złotych rezerwy, która to kwota zostanie zużytkowana na listę rezerwową. Jedynym warunkiem to wpłata wkładu własnego i oświadczenie o konieczności użytkowania solaru przez okres pięciu lat. Później przechodzi on na własność danej osoby.

Zebranie wiejskie w Porębie Wlk. było ważne, ze względu na majątek lasów. Tematykę tę, jak również podatku leśnego wyjaśniam na wszystkich zebraniach wiejskich. Podatek leśny uregulowany jest ustawą z dnia 30.X.2002 roku. Lasy stanowiące własność gmin podlegają opodatkowaniu podatkiem leśnym. W takiej sytuacji gmina obowiązana jest sama sobie płacić podatek leśny. Należy zwrócić uwagę na fakt, że ustawa nie przewiduje zwolnienia dla gmin. Ponieważ ustawa dopuszcza wprowadzenie przez Radę Gminy zwolnień o wyłącznie przedmiotowym charakterze, nie jest możliwe zwolnienie z podatku leśnego, gruntów leśnych stanowiących własność gminy. Chcemy wykonać operaty leśne dla Niedźwiedzia i Koniny. Chcę zapewnić, że wbrew pojawiającym się tu i ówdzie dywagacjom, Wójt Gminy nie zamierza w żadnym wypadku sprzedawać jakichkolwiek lasów. Jako Wójt, czy UG, nie wtrącamy się do gospodarowania majątkiem leśnym. To majątek sołecki i nie chcę się do tego wtrącać. Dlatego proszę o ustalenie terminu spotkania się w gronie radnych i Rad Sołeckich Koniny i Niedźwiedzia, żebyśmy mogli ten temat załatwić i całkowicie zamknąć, tak, żeby później nie było mowy o jakiegokolwiek sprzedaży lasów.

Natura '2000. Przygotowałem odpowiednie materiały, tak, że postaramy się jeszcze raz zwołać komisję ds. ochrony środowiska, żebyśmy mogli tę sprawę dokładnie przedyskutować. Jeśli chodzi o Naturę '2000,



Z życia kościoła w Niedźwiedziu



Pielgrzymka Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych im. św. Brata Alberta (24 - 26 maja 2013 r.)

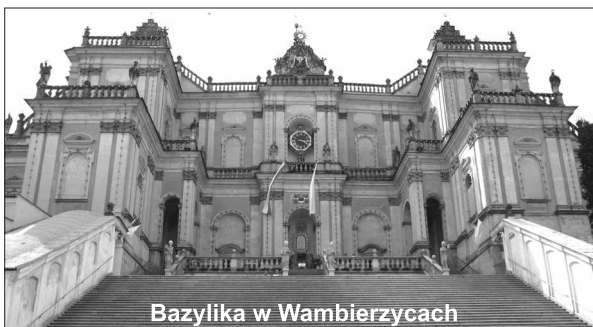
Tradycyjnie, co roku pod koniec maja, Stowarzyszenie św. Brata Alberta pielgrzymuje do różnych sanktuariów. Tym razem 50 osób pod opieką ks. Proboszcza udało się w Sudety do Matki Bożej Królowej Rodzin oraz MB Królowej Pokoju; przy okazji zwiedzić także wiele ciekawych miejsc. Mimo chłodu i deszczu ostatnich, majowych dni, nam pogoda dopisała.

24.V - Piątek. Wczesnie rano, o godzinie 5.00 z modlitwą, dobrym humorem i naszym kierowcą p. Romanem wyruszamy na pielgrzymi szlak. Na godz. 11.00 dotarliśmy do Kłodzka, gdzie czekała na nas p. Dorota - nasza przewodniczka. Na początek opowiedziała ciekawą historię związaną z Ziemią Kłodzką, o tym, jak mieszkali na niej Czesi, potem Niemcy, a teraz Polacy.

Zwiedzamy zabytkowe stare miasto: gotycki most będący miniaturą Mostu Karola w czeskiej Pradze, kościół franciszkanów pw. MB Różańcowej, piękny stary rynek z ratuszem, zabytkowy kościół Jezuitów, Matkę Bożą Kłodzką i górującą nad miastem twierdzą. Kłodzko, to niezwykle miasto, miasto trzech kultur i niekoronowana stolica Sudetów.

Przy słonecznej pogodzie opuszczamy gościnne Kłodzko, zatrzymując się po drodze w Polanicy - Zdrój na odpoczynek. Po-

dziwiamy - w wiosennej barwie kwiatów i drzew - piękny park zdrojowy, zaglądając równocześnie do pijalni, aby skorzystać z serwowanych w niej wód zdrojowych. Wzmocnieni na ciele, przez Paczków i Złoty Stok, udajemy się do Wambierzyc - do Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin. Już zewnętrzny widok bazyliki robi na nas wielkie wrażenie. Pani Dorota opowiada nam historię tego miejsca. U stóp Matki Bożej



Bazylika w Wambierzycach

Królowej Rodzin odprawiamy nabożeństwo majowe, powierzając Matce Bożej wszystkie, nasze rodziny, oraz tych, którzy prosili nas o modlitwę. Podziwiamy z daleka tutejszą kalwarię i udajemy się na nocleg, dziękując p. przewodniczce za ciekawy, wspólnie spędzony dzień. Przez dwie kolejne doby biwakujemy u Sióstr Elżbietanek w Kudowie - Zdroju. Po kolacji w grupach zwiedzamy piękną Kudowę, szczególnie jej park zdrojowy z pijalnią wód.

25.V - Sobota. Rano w kaplicy u Sióstr o godzinie 7.00 jest „nasza”

Msza św., której oprawę liturgiczną prowadzą nasi pielgrzymi. Potem wspólne śniadanie i o godz. 9.00 ruszamy w drogę. Dziś przewodnikiem jest p. Darek, który z Kudowy przez Uchod przewozi nas do Czech.

Pierwszy punkt; piękny zamek w Opocznie. Już zewnętrzna bryła robi wrażenie. Po wejściu na dziedziniec widzimy „nasz Wawel”. Zwiedzamy komnaty, których bogate wyposażenie i przepych nas zaskakują. Na II piętrze podziwiamy zgromadzone tam trofea wojenne i myśliwskie. Jest i kaplica zamkowa pw. św. Anny, obok czynny kościół „dziekański”. Samo Opoczno wraz z rynkiem też jest bardzo piękne.

Drugi punkt dnia, to Nove Mesto nad Metują. To miasto jest dziwnie położone; wjeżdżając do niego widać, że jest umiejscowione na wysokiej górze. Nad wszystkim góruje przepiękny zamek (w którym mieszkają właściciele, ale można go zwiedzać) z ogrodami zamkowymi no i bajkowym „piernikowym mostem”.

Z zamku wychodzimy na stary rynek otoczony pięknymi domami z podcieniami i kawiarenkami. Chodzimy starymi, wąskimi uliczkami, wśród małych domków, aby potem spokojnie odpocząć pod parasolem, pijąc kawę i zającą czeskie ciasteczko. ➔

No, ale czeka nas najważniejsza wyprawa, do „Skalnego Miasta”. Jedziemy do Adrspch. To najczęściej odwiedzane miejsce w Czechach - rozległy labirynt skalny, który na każdym robi ogromne wrażenie. Między skalnymi wierzami przechodzi się szczelinami, podziwiając piękno przyrody i natury. Tego nie da się opisać, tam trzeba być. Docieramy pod mały wodospad, aby stromym podejściem wejść pod duży wodospad, który jest w jaskini. Tam wszyscy wołamy głośno: Karkonoszu, daj nam wody! Po chwili spokojny wodospad zamienia się w rwący mnóstwem wody - bardzo ciekawa atrakcja turystyczna. Dla jeszcze odważniejszych, a w naszej grupie znalazło się takich 30-stu, po drabinkach i schodach między skałami wchodzimy na małe „Jeziorko”. Tam czeka na nas łódka, którą pływamy po pięknym jezioru pośród skalnych ścian, słuchając ciekawych historyjek. Po tej atrakcji wracamy do grupy by udać się do wyjścia. Do Adrspach zawsze warto wrócić!

Po powrocie do Kudowy spożywamy u Sióstr obiadokolację i dziękując za piękny dzień, odprawiamy w kaplicy Majówkę z prywatną adoracją, po niej zaś mamy zajęcia w grupach kulturalnych.

W dniu 18 maja 2013 r. w rocznicę urodzin bł. Jana Pawła II członkowie Stowarzyszenia św. Brata Alberta w Niedźwiedziu spotkali się na "Majówce". Nabożeństwo majowe prowadził ks. Proboszcz Marek Wójcik, a podkład muzyczny przygotowali Agata Naporą i Jan Rataj. Po odśpiewaniu majówki i kilku pieśni Maryjnych uczestnicy przeszli do siedziby stowarzyszenia, gdzie czekały zastawione stoły z pieczoną kiełbaską i kaszanką, które podarował Tadeusz Domagała. Ks. Proboszcz złożył życzenia wszystkim Zofiom i Andrzejom. Śpiewano piosenki i bawiliśmy się do późnych godzin wieczornych. Majówka pozostawiła w pamięci członków Stowarzyszenia niezapomniane wrażenia

Tradycyjnie w maju, odbywają się uroczystości pierwszokomunijne. W bieżącym roku miały one miejsce: 5 maja w Porębie Wielkiej, 12 maja w Niedźwiedziu i 19 maja w Koninie. Ogółem do I Komunii św, przystąpiło 92 dzieci: 25 w Koninie, 44 w Niedźwiedziu i 23 w Porębie Wielkiej.

12 maja konińska parafia pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika obchodziła odpust. Uroczystą sumę odprawił i kazanie wygłosił ks. Dyrektor krakowskiej „Caritas” Bogdan Kordula. Następnego dnia, tj 13 maja w uroczystość Matki Boskiej Fatimskiej swój odpust obchodziła parafia w Porębie Wielkiej. Tutaj sumę odpustową odprawił i kazanie wygłosił ks. dr hab. Dariusz Oko.

26.V - Niedziela Świętej Trójcy. Dzień Matki. O godzinie 7.00 uczestniczymy w tutejszym kościele z ludem Bożym w niedzielnej Mszy świętej. Potem śniadanie, pożegnanie się i ruszamy z p. Darkiem naszym przewodnikiem, z bagażami w drogę. W Kudowie Czermnej, przy parafii św. Bartłomieja Apostoła, znajduje się słyn-



na „Kaplica Czaszek” z XVIII w. Poznajemy historię jej powstania, ale wewnątrz, w otoczeniu ludzkich czaszek i piszczeli, czujemy się jakoś dziwnie. Na przykościelnym cmentarzu znajduje się grób błogosławionego kapłana, który tu pracował. Przejeżdżając przez Kudowę, mijamy dom Sióstr, u których dwukrotnie przebywał ks. Kardynał Karol Wojtyła ...i żegnamy gościnne uzdrowisko.

Tym razem wyjeżdżamy na skalistą górę Szczytnik (589 m npm),

gdzie wśród drzew znajduje się zamek Kleinów. To była ich rezydencja rycersko-myśliwska; obecnie mieści się tu Dom Pomocy Społecznej dla mężczyzn. Jest też kaplica zamkowa z figurą Matki Bożej Królowej Pokoju, którą opiekują się zamieszkujący na tej górze oo. Misjonarze św. Rodziny. W kaplicy wysłuchaliśmy historii tego miejsca i udaliśmy się na punkt widokowy, aby z wysoka spojrzeć na ten region. Potem w lesie idziemy przepiękną, wykutą w skalnych ostańcach Droga Krzyżową, dochodzimy do Krzyża Misyjnego; tu wspólna modlitwa i powrót do autokaru. Zjazd do Szczytna; żegnamy się z p. Darkiem i już pod okiem ks. Proboszcza spokojnie wracamy do Niedźwiedzia. Po drodze w uroczej tawernie nad Jeziorem Otmuchowskim spożywamy smakowity obiad. Przejeżdżając obok Góry św. Anny, pamiętamy w modlitwach o naszych mamach, obchodzimy też imieniny naszego Grzesia Domagały.

Czas szybko zleciał; zatrzymaliśmy się w Podobinie, potem w Niedźwiedziu, aby z uczuciem zadowolenia wrócić do domów wołając głośno jeszcze raz: Karkonoszu, daj nam wody!

Sesje Rady Gminy

XXXI sesja Rady Gminy

miała miejsce w dniu 25 marca. Uczestniczyli w niej: radni, Wójt J. Potaczek, Prezes Spółki *Gorczańskie Wody Termalne* M. Mąkowski, Justyna Łabuz z Urzędu Gminy, sołtysi. Z ław dla publiczności przysłuchiwali się: dyrektor T. Zawirski, J. Kochniarczyk. Na sesji gościł redaktor Józef Figura z „Tygodnika Podhalańskiego”.

Sesję rozpoczęto miłym akcentem. Za dotychczasową, rzetelną pracę, odzwierciedleniem której są dobre wyniki piłkarzy klubu sportowego *Orkan*, uhonorowani zostali jego prezes i trenerzy poszczególnych grup wiekowych piłkarzy. Zwracając się do nich, Wójt Gminy powiedział:

- Klub Sportowy „Orkan” skupia w sumie ponad 120 zawodników; od małych chłopców, których prowadzi Marek Barzyk, poprzez dwie grupy trampkarzy, grupę juniorów i grupę seniorów, która się samoistnie reaktywowała.

Szkołkę piłkarską, która obecnie swoje zajęcia realizuje w sali gimnastycznej u dyr. T. Zawirskiego w Niedźwiedziu jest odpowiedzialny Marek Barzyk, któremu bardzo dziękuję za to, że wdraża pierwsze, tzw. niemowlęce kroki. Mateusz Misiura pro-

wadzi zajęcia z grupą trampkarzy, oraz pomaga seniorom. Ireneusz Potaczek prowadzi grupę trampkarzy starszych i juniorów, jest trenerem II klasy sportowej. Seniorów trenuje Andrzej Stróżak w czynnie, że tak powiem, społecznym. Prezesem klubu jest Jan Szymański. W związku z tym, że gościmy na sesji trzy z tych osób, chcę prosić Przewodniczącego Rady o wręczenie pamiątkowych statuetek.

Z rąk Przewodniczącego odebrali je: Jan Szymański, Ireneusz Potaczek, Marek Barzyk. Z gratulacjami i podziękowaniami pospieszył Wójt Janusz Potaczek.

Pierwszym, roboczym tematem sesji była, tym razem bardzo obszerna informacja o pracy



Wójta między sesjami (zamieszczamy je na stronach - Wójt Gminy informuje).

Kolejnym, skupiającym uwagę zebranych wystąpieniem, była informacja złożona przez Marka Mąkowskiego, dotycząca przystąpienia do działań niezbędnych do uzyskania statusu strefy ochrony uzdrowiskowej dla naszej Gminy w rozumieniu Ustawy o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych z dnia 28 lipca 2005 roku, oraz aktual-

nej sytuacji w Spółce „Gorczańskie Wody Termalne” (treść wystąpienia prezentujemy na osobnej stronie). Tu dodam tylko, że wynik głosowania (po ożywionej dyskusji radnych) wyglądał następująco: 7 za, 4 przeciw, 4 wstrzymało się do głosu.

Ponad godzinę zaciętej dyskusji, pytań, wątpliwości i wyjaśnień zajął radnym problem śmieci. Tym razem chodziło o zmianę w uchwale Rady Gminy z dnia 28 XII 2012 r. w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właścicieli nieruchomości; chodzi o nowe stawki za wywóz śmieci. To trudna sprawa ze względu, jak się zwykło eufemistycznie określać, poczucia zasad sprawiedliwości społecznej. Właściwie, nie ma takiego rozwiązania, które może zadowolić wszystkich mieszkańców.

Wstępne, choć już przeanalizowane i „prześwietlone” ze wszystkich stron propozycje przedstawiła w imieniu Urzędu Gminy jego pracownica Justyna Łabuz, która następnie przy wydatnej pomocy Wójta J. Potaczka, wyjaśniała radnym wszelkie wątpliwości. Dyskusja, jako się rzekło była gorąca, pełna sporów, bo inna, prawdę mówiąc, być nie mogła. *Paszтет* zgotowany wszystkim gminom w Polsce przez Sejm, trzeba, niestety, skonsultować. Koniec, końców, efektem zagorzałych sporów okazała się propozycja przyrodziana w postaci Uchwały Rady Gminy.

I tak: opłata śmieciowa będzie pobierana od każdego gospodarstwa domowego. Gospodarstwa te podzielono na 3 kategorie: 1-2 osób, 2-5 osób, i powyżej 5 osób. Opłata będzie zróżnicowana w zależności od ilości osób w danym gospodarstwie. ➔ 17

XXXII sesja Rady Gminy...

miała miejsce w dniu 22 kwietnia. Wzięli w niej udział: radni, wójt J. Potaczek, wicestarosta limanowski F. Dziedzina, komendant Policji M. Szczepański, sekretarz M. Mąkowski, dyrektorka przedszkola w Niedźwiedziu M. Balińska, sołtysi oraz grupa rodziców z Poręby Wielkiej.

Obrady rozpoczęła obszerna informacja obrazująca stan bezpieczeństwa w naszej gminie za ubiegły rok, przekazana przez komendanta Policji w Mszanie Dolnej M. Szczepańskiego (czytaj na str. 18). Referujący udzielił również odpowiedzi na zapytania radnych.

Następnym mówcą był Wójt J. Potaczek, który poinformował radnych o swojej pracy między sesjami; bardziej istotne wątki prezentujemy na stronie „Wójt Gminy informuje”.

Po wystąpieniu J. Potaczka, głos zabrała przewodnicząca Rady Rodziców przy przedszkolu w Porębie Wielkiej; zwróciła się w imieniu rodziców z prośbą i apelem do Rady i Wójta Gminy o stworzenie możliwości zwiększenia liczby miejsc w porębiańskiej placówce. - *Jest dużo dzieci chętnych do przedszkola, które jednak odmawia przyjęć z braku miejsc. Bardzo prosimy Radę Gminy i Pana Wójta o pozytywne załatwienie naszej sprawy - apelowała mówczyni. Poparli ją obecni na sesji rodzice.*

W odpowiedzi Wójt J. Potaczek poinformował, iż przyjęcie dodatkowej liczby dzieci do przedszkola zależy przede wszystkim od wyrażenia zgody przez organa kontrolno-nadzorcze, jak kuratorium, sanepid, straż pożarna oraz inspekcja pracy.

W wyniku krótkiej dyskusji postanowiono, iż sprawa będzie miała ciąg dalszy, jej rozpatrzeniem zajmą się odpowiednie komisje radnych i zainteresowani rodzice.

W toku dalszego przebiegu obrad radni przedyskutowali i podjęli następujące decyzje:

- zmienili uchwałę Rady Gminy z 29 XII 2003 w sprawie wykazu dróg gminnych publicznych. Chodzi o osoby fizyczne, które złożyły oświadczenia o przekazaniu władania swoich udziałów w drogach na rzecz Gminy;

- upoważnili Wójta do podjęcia czynności związanych z zakupem gruntu pod drogi gminne. Idzie o chęć sprzedaży na rzecz Gminy swojej własności przez W. Kuchtę z Niedźwiedzia;

- upoważnili Wójta do podjęcia wstępnych dotyczących przekazania uprawnień zarządzania lasami wiejskimi Radom Sołeckim;

- dokonali zmian w budżecie Gminy na 2013 rok;

- przyjęli uchwałę dotyczącą wieloletniej prognozy finansowej;

- wysłuchali wystąpienia wicestarosty limanowskiego F. Dziedziny;

- zapoznali się z pismami, które wpłynęły do Rady Gminy.

Oto krótka treść wystąpienia gośczonego w obradach wicestarosty F. Dziedziny, który zabrał głos pod koniec sesji:

- *Korzystając z obecności pośród was, chciałbym podzielić się kilkoma informacjami. Wnioski, które złożyliście do Starostwa, dotyczące imprez na terenie gminy, tj. Majówki u Orkana i Dożynek Gminnych, zostały przez Zarząd Powiatu załatwione pozytywnie.*

Sprawa źródeł termalnych w Porębie Wielkiej. Jako przedstawiciel wchodzący w skład koalicji rządzącej, staram się jeździć do Warszawy, dzwonić tu i tam, podejmować pewne kroki. Ostatnio poruszyliśmy tę sprawę z senatorem z Nowego Targu. Autorytatywnie stwierdzam, że bardzo dużo czasu zabierają nam sprawy papierkowe, administracyjne ale jak to się dogra, później z samą realizacją inwestycji idzie łatwo. Zanim wybudowaliśmy pływalnię w Limanowej, odwiedziliśmy ich z

15 w innych miejscach na terenie kraju. W związku z termami i basenami w Porębie Wielkiej, byliśmy ostatnio w Uniejowie, gdzie dokładnie oglądaliśmy te obiekty i zacerpnęliśmy pewnego doświadczenia. Tam województwo dało około 100 mln zł. Chcemy, aby to, co się tu w Porębie będzie działo, zostało wpisane na listę projektów ważnych dla regionu Małopolski, żeby marszałkowie wzięli pod uwagę, aby była to inwestycja priorytetowa. W tym celu 6 maja spotykamy się w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie z Narodowym Funduszem Zdrowia. Chcemy z Domu Wczasów Dziecięcych zrobić odpowiednie zaplecze związane z balneologią. To wszystko wymaga jednak czasu.

W realizację tego projektu wiele wysiłku wkłada od lat nasz Wójt, obecnie także Spółka GWT, jej rada nadzorcza i wspólnicy, ale jak mówię, to trwa i czasami człowiek podejrzewa, że jedni jeżdżą załatwiać, a inni także jeżdżą, ale po to, aby blokować. Są to sprawy skomplikowane, ścierające się interesy różnych spółek, co powoduje to “przeciąganie struny”. Społeczeństwo się denerwuje: kiedy to będzie, jak to będzie? - ja się wcale temu nie dziwię. Zapewniam, że jako powiat, oraz wspólnik, chcemy, żeby te baseny powstały. Z nimi związana jest też budowa, czy przebudowa infrastruktury drogowej, o czym już dalekosiężnie myślimy. Apeluję o cierpliwość!

Obrady sesji zakończyły wolne wnioski.

Stanisław Stopa



3 — mam dokładną mapę i obmiary obszaru należącego do Gorceńskiego Parku Narodowego oraz jego otuliny. Oto najbardziej istotne jej postanowienia z posiadanej przeze mnie pełnej dokumentacji na ten temat:

„Granice obszaru Natura'2000 w Gorcach w Gminie Niedźwiedź zostały tak wyznaczone, że nie obejmowały terenów zurbanizowanych, czyli zabudowanych i ewentualnie projektowanych do zabudowy. Granica ta w zasadzie pokrywa się z granicą leśno - rolną. Utworzenie obszaru Natura '2000 nie pociąga za sobą zmian własnościowych; prawo własności prywatnej zostaje tu zachowane. Właściciele lasów będą mogli je nadal użytkować zgodnie z obowiązującym planem i dotychczasowymi zasadami. Jeśliby się okazało, że we fragmencie lasu są cenne gatunki roślin czy zwierząt i gospodarowanie wymagałoby jakichkolwiek ograniczeń, właściciel ma prawo do rekompensaty.

Właściciele polan nadal będą mogli je użytkować, wręcz będą do tego zachęcani. Już dzisiaj służą temu programy rolno-środowiskowe, dopłaty z nich wynikające są stosowne zarówno do siedlisk w których bytują wybrane gatunki ptaków, jak i do cenniejszych zbiorowisk roślinnych. Pewną korzyścią z istnienia obszaru Natura'2000, którą winni brać pod uwagę zarówno mieszkańcy jak i samorządy, to możliwość rozwoju turystyki i promocji regionu. Status obszaru Natura '2000, niewątpliwie przyciąga różne grupy społeczeństwa i warto ten status eksponować w reklamowaniu swoich usług agroturystycznych, promowania terenu gminy.”

Problem śmieci. Na dzień dzisiejszy, jesteśmy na etapie zakończenia warunków do ogłoszenia przetargu na odbiór śmieci. Pierw-

szą część - zapłatę i segregację - mamy uzgodnioną. Mieszkańcy mają obowiązek pobrać z referatu gospodarki komunalnej oświadczenia i podpisać je. Pełne informacje na ten temat mieszkańcy otrzymają na zebraniach wiejskich. Chcemy dograć jeszcze taki aspekt, aby była możliwość otrzymywania worków na śmieci w trudno dostępnych osiedlach i przysiółkach. Odbiorca musiałby podpisać umowy z prywatnymi odbiorcami, mieszkańcami tamtych osiedli, którzy dysponują jakimś transportem, by przywieźć śmieci na daną godzinę w dane miejsce odbioru. Ze względów bezpieczeństwa i ekonomicznych nie ma sensu wysyłać tam samochodów-śmieciarek.

- 19 kwietnia spotkałem się z dyrektorem J. Tomaszewiczem. Niestety, GPN ze względów prawnych nie może wejść do Spółki „Gorceńskie Wody Termalne”. Dyrektor prosił, o dokładne określenie zakresu terytorium przyszłych basenów, by ostatecznie tę sprawę załatwić.

- Wpłynęły do mnie dwa pisma związane z przedszkolami w Niedźwiedziu i w Porębie Wielkiej. Jeśli chodzi o Niedźwiedź, są to m.in. żądania rodziców, których absolutnie nie mogę spełnić. Żądanie, aby w budynku zlikwidować mieszkania i usunąć nauczycieli jest na dzień dzisiejszy nierealne, gdyż zgodnie z Kartą Nauczyciela są to mieszkania nauczycielskie. Bardzo proszę o zorganizowanie spotkania w gronie miejscowych radnych, dyrektorki przedszkola, zainteresowanych osób oraz rodziców, celem wypracowania jakiegoś kompromisu i sensownego porozumienia. Potem sprawą zajmą się odpowiednie komisje radnych, następnie zgodnie z procedurą ta sprawa trafi na moje biurko.

Podobnie rzecz się ma z przedszkolem w Porębie Wielkiej, jest problem zwiększenia liczby dzieci w przedszkolu. Musimy powołać komisję związaną z tamtejszymi radnymi i udziałem w niej przedstawiciela Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego. Muszę się zorientować, czy odpowiednie służby nam na to pozwolą; jeżeli będzie ich zgoda, nie widzę problemu, pod dwoma wszakże warunkami: ze względu na ograniczenia budżetowe, żadnych dodatkowych nauczycieli nie będziemy przyjmować do tego przedszkola, musimy ich „wygospodarować stąd”. Jak radni wiedzą, obciążono nas subwencją oświatową o 160 tys. złotych, argumentując to faktem, że uczniów ubywa, a nauczycieli przybywa. Po rozpoznaniu i ustaleniu stanowiska przez komisję, spotkamy się ze wszystkimi rodzicami i wtedy zdecydujemy, co dalej? Nie ma również możliwości zatrudnienia kucharki, czy nawet pomocy. Istnieje jedynie możliwość zwiększenia opłat za 9-godzinne przedszkole, bądź, wreszcie ustalenia jakiegokolwiek symbolicznej opłaty za przedszkole (np. 10 czy 20 zł). Będziemy na ten temat dyskutować.

Utrzymanie przedszkoli kosztuje nas rocznie ponad 1.400.000 zł. Na to nie otrzymujemy żadnej subwencji oświatowej z Ministerstwa Edukacji Narodowej. Jest to zadanie własne gminy. Ponoć sytuacja ma ulec zmianie od 1 września 2014 roku. Wtedy wszystkie 6 - latki obowiązkowo mają iść do szkół. Jeżeli tak się stanie, to gmina otrzymywałaby subwencję oświatową na te dzieci. Zwolnią się miejsca w przedszkolach dla pozostałych maluchów.

Informacje pochodzą z kwietniowej sesji Rady Gminy.



Prezydent Bronisław Komorowski spotkał się z samorządowcami i przedstawicielami środowisk działających na rzecz samorządu. Prezydent RP wręczył odznaczenia państwowe. W uroczystości wziął udział Szef Kancelarii Jacek Michałowski, ministrowie i doradcy prezydenta. Za wybitne zasługi w działalności na rzecz społeczności lokalnej, za osiągnięcia w pracy samorządowej zostało odznaczonych 15 osób. Wśród odznaczonych znalazł się **starosta limanowski JAN PUCHAŁA**, który otrzymał Złoty Krzyż Zasługi.

Gratulujemy!

Red.

GMINNY MISZMASZ



Zespół Placówek Oświatowych w Podobinie przystąpił w tym roku szkolnym do konkursu na projekt Szkoły Promującej zalecenia Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem. Organizatorem konkursu był Szpital Wojewódzki im. św. Łukasza w Tarnowie, Tarnowski Ośrodek Onkologiczny, Kuratorium Oświaty w Krakowie, Delegatura w Tarnowie.

Za działania zrealizowane w ramach projektu Zespół Placówek Oświatowych w Podobinie otrzymał **III miejsce** w konkursie oraz Certyfikat Szkoły upowszechniającej zalecenia Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem.

W ramach działań dydaktycznych i wychowawczych promujących zalecenia Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem zrealizowano:

- **Prelekcję dla rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły,**

przygotowaną i przeprowadzoną przez uczniów klasy II gimnazjum pod opieką nauczyciela biologii, pt: *"Nowotwory i czynniki rakotwórcze. Palenie papierosów, picie alkoholu, nadmierne opalanie, otyłość i niewłaściwa dieta drogą do powstawania nowotworów"*.

- **Szkolny Konkurs Klasowy** na najładniejszy wystrój sali lekcyjnej na temat: *"Zdrowy tryb życia, gwarancją zdrowia i rozwoju - z nawiązaniem do zaleceń Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem"*. Uczniowie wszystkich klas z wychowawcami przygotowali gazetki ścienne i inne dekoracje w klasach zgodne z tematem konkursu.

- **Szkolny Turniej Wiedzy o Zdrowiu - Żyj zdrowo!** - dla uczniów klas IV-VI szkoły podstawowej (26 osób). Turniej, w którym rywalizowały 2-osobowe zespoły składał się z trzech części:

I - multimedialny test wielokrotnego wyboru;

II - wiersz na temat: "Nasza recepta na zdrowie";

III - plakat na temat: "Zdrowie naszych rodziców w naszych rękach" (z przesłaniem do rodziców, co powinni zmienić w swoim życiu, tak by było ono zgodne z zaleceniami Europejskiego Kodeksu Walki z Rakiem).

- **Szkolny Konkurs Wiedzy o Nowotworach** dla uczniów klas I-III gimnazjum (25 osób) w formie testu wielokrotnego wyboru.

- **Projekt "Spalaj się dla innych, nie dla siebie!"** - dla gimnazjalistów I klasy, w którym uczniowie pisali listy: dziewczynki - do koleżanki nadmiernie korzystającej z solarium, natomiast chłopcy - do kolegi palącego papierosa, w których przekonywali ich do rzucenia tych nałogów, ze względu na ich działanie rakotwórcze.

- Prelekcje pielęgniarki szkolnej na temat zdrowego stylu życia dla uczniów klas I-III szkoły podstawowej. Celem spotkań było przekazanie najmłodszym wiedzy o właściwym odżywianiu, roli warzyw i owoców, aktywności ruchowej, unikaniu wdychania dymu tytoniowego i kontaktu z innymi czynnikami rakotwórczymi.

- Prelekcje filmu o wpływie palenia na zdrowie człowieka w wybranych klasach.

Projekt realizowany był przez nauczycielkę biologii **Joannę Wojtowicz**, we współpracy z innymi nauczycielami szkoły i pracownikiem Ośrodka Zdrowia

A. Liberda

2 marca w Zespole Szkół Techniczno-Informatycznych w Mszanie Dolnej odbył się finał pilotażowej edycji Ogólnopolskiego Konkursu promującego zawody techniczno-informatyczne: „Zawód nie zawodzi”, którego celem było rozbudzenie pasji młodzieży w obszarze informatycznym, technicznym i motoryzacyjnym. Konkurs w każdym etapie, zarówno szkolnym jak i finałowym, został przeprowadzony w oparciu o platformę e-learningową Moodle w formie rozwiązywanego on-line quizu.

Do finału konkursu zakwalifikowało się czterech uczniów gimnazjum z Zespołu Placówek Oświatowych w Podobinie: Szymon Jamróz, Konrad Krzysztofiak, Paweł Blacharczyk, Hubert Krzysztofiak. Uczeń **Konrad Krzysztofiak** z kl. I gimnazjum zdobył **II miejsce** w obszarze motoryzacyjnym.

Zwycięzcy gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Organizatorem Konkursu było stowarzyszenie HUMANEO z Nowego Sącza. Partnerzy Konkursu: Zespół Szkół Techniczno - Informatycznych w Mszanie Dolnej, Syntea SA, Servus Comp. Sponsorem głównym zaś Toyota Kobos z Nowego Sącza. Koordynatorem konkursu była Justyna Potaczek.

A. Liberda



NOWY SYSTEM GOSPODAROWANIA ODPADAMI W GMINIE NIEDŹWIEDŹ!!!

1. Od 1 lipca 2013 gminy przejmują obowiązek odbioru odpadów komunalnych, nowy system obejmuje właścicieli nieruchomości zamieszkałych jak i niezamieszkałych, czyli działalność gospodarczą, szkoły przedszkola i inne instytucje oraz domy w których nikt nie mieszka, a wytwarzane są śmieci. Śmieci będą odbierane raz w miesiącu w okresie zimowym, natomiast w okresie letnim będą odbierane 2 razy w miesiącu. Dokładny harmonogram będzie opublikowany przed 1 lipca 2013 roku.

2. Gmina Niedźwiedź zapewnia mieszkańcom darmowe pojemniki na odpady komunalne stałe (o pojemności 120 l, 240 l, 1100 l), które można otrzymać po podpisaniu umowy użyczenia.


SEGREGACJA odpadów będzie polegała na gromadzeniu odpadów w minimum 4 pojemnikach; trzy pojemniki będą przeznaczone na szkło, papier i plastik, natomiast jeden na śmieci pozostałe, których nie można posegregować (odpady mieszane). Na śmieci biodegradowane mieszkańcy, którzy wyrażą chęć otrzymują bezpłatny worek. Mieszkańcy mogą oddać **1 pojemnik o pojemności 120 l śmieci mieszanych** w miesiącu, natomiast **śmieci segregowane można oddawać w dowolnej ilości**.

3. W miejscach trudnodostępnych zwłaszcza w okresie zimowym, mieszkańcy będą otrzymywać od firmy obsługującej naszą gminę bezpłatne worki odpowiednio opisane, co do frakcji jaką powinny one zawierać.

4. Stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi są miesięczne, opłatę uiszcza się **bez wezwania** co kwartał (za 3 miesiące), do końca pierwszego miesiąca zaczynającego kwartał. Termin uiszczenia pierwszej opłaty mija 31 lipca 2013 roku. Opłatę można wnieść w kasie Urzędu Gminy Niedźwiedź lub na rachunek bankowy: **91 8808 0006 0020 0200 1153 0002**. Harmonogram uiszczania opłat:

I kwartał do 31 stycznia; II kwartał do 30 kwietnia; III kwartał - do 31 lipca; IV kwartał do 31 października.

5. Do 15 maja 2013 r. należało złożyć w Urzędzie Gminy Niedźwiedź wypełnioną pierwszą deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, w której należy określić ilość osób zamieszkujących gospodarstwo domowe oraz sposób gospodarowania odpadami (segregacja lub odpady zmieszane), a co za tym idzie wybór opłaty. **Składanie deklaracji jest obowiązkowe**. W przypadku nie złożenia deklaracji, Wójt Gminy Niedźwiedź wyda decyzję określającą wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi przyjmując stawkę wyższą, taką jak za odpady niesegregowane. Właściciele domów w których nikt nie zamieszkuje, również muszą złożyć deklarację i oświadczyć, że nie są tam wytwarzane śmieci, by opłata nie została naliczona odgórnie. Opłata ta jest naliczana i pobierana na zasadzie podatku, więc nie ma możliwości niepłacenia „podatku śmieciowego”.

6. **Miesięczne stawki opłaty** za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli **nieruchomości zamieszkałych** kształtują się następująco: 

ZAMIESZKAŁE	Odpady mieszane	Odpady segregowane
Za gospodarstwo powyżej 5 osób	30,00 zł	15,00 zł
Za gospodarstwo 3-5 osób	20,00 zł	10,00 zł
Za gospodarstwo 1-2 osób	15,00 zł	7,00 zł

7. Stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli **nieruchomości niezamieszkałych** kształtują się następująco:

NIEZAMIESZKAŁE	Odpady mieszane	Odpady segregowane
Kosz 120 l	13,00 zł	5,00 zł
Kosz 240 l	26,00 zł	10,00 zł
Kosz 1100 l	95,00 zł	45,00 zł

➔ Właściciele nieruchomości niezamieszkałych ponoszą opłaty za zadeklarowane w deklaracji pojemniki o określonej pojemności. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach są to opłaty miesięczne.

8. W związku z faktem, iż Gmina Niedźwiedź ma bardzo niskie stawki za gospodarowanie odpadami komunalnymi,

APELUJEMY O SEGREGACJĘ ODPADÓW!

Im więcej będziemy oddawać śmieci segregowanych, tym łatwiej pozwoli nam to zachować ustalone przez Radę Gminy stawki za śmieci. Ustawa narzuca, że system gospodarki odpadami musi zostać sfinansowany z wpłat mieszkańców. **Gmina na systemie nie może zarabiać! Gmina do systemu nie może dopłacać!**

Cena za śmieci, którą będzie ponosił mieszkaniec będzie zawierała:

- zbiórkę śmieci komunalnych;
- zbiórkę śmieci elektrycznych i elektronicznych;
- zbiórkę zużytych opon;
- zbiórkę śmieci wielkogabarytowych;

9. Wyłoniona w przetargu firma świadcząca usługi w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych, zobowiązana jest kontrolować odbierane odpady od mieszkańców gminy. W przypadku stwierdzenia braku segregacji u osób oświadczających segregowanie odpadów firma powiadomi o tym fakcie Urząd Gminy. Będzie to skutkowało podwyższeniem opłaty.

10. Regulamin utrzymania czystości i porządku w Gminie Niedźwiedź oraz obowiązujące uchwały znajdują się na stronie urzędu: www.niedzwiedz.iap.pl w zakładce **Gospodarka Odpadami**.

Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Niedźwiedź, lub pod nr telefonu: **18 33 17 002 wew. 333**



17. 04 w Mszanie Dolnej hołd zamordowanym wiosną 1940 r. w sowieckich obozach zagłady oddali: młodzież i nauczyciele, strażacy, policjanci, samorządowcy, harcerze Hufca Gorczańskiego do którego należy m.in. drużyna harcerska z Poręby Wlk. W strojach organizacji, regulaminowo umundurowana

pod opieką instruktora dh. Agnieszki Sasal, godnie reprezentowała środowisko harcerskie naszej gminy. Byli też instruktorzy ZHP, Anna Liberda i Andrzej Hopek.

Uroczystość rozpoczęła się w MOK. Gimnazjaliści z Mszany Górnej przenieśli obecnych w sali do wiosny 1940 r., w obrazowy sposób przedstawiając sytuację polskich więźniów tamtego okresu.

O godz. 12.00 w kościele św. Michała Archaniola podczas uroczystej mszy św., modlono się za wszystkich pomordowanych w sowieckich łagrach. Po jej zakończeniu barwny pochód na czele z orkiestrą

dętą OSP z Mszany Górnej, ulicami miasta przemaszerował do parku miejskiego, gdzie usytuowano głąz z sześcioma tablicami, na których wyryto nazwiska pomordowanych i tablicę z czarnego granitu poświęconą pamięci 96 ofiar katastrofy samolotu nad Smoleńskiem.

Ks. proboszcz J. Rażny odmówił modlitwę i pobłogosławił obelisk, potem kolejno do tablic z nazwiskami ofiar zbrodni ludobójstwa podchodzili krewni, uczniowie mszańskich szkół, odsłaniali kolejne nazwiska i sadzili dęby pamięci.

A. Liberda

W dniu 22 marca Gminne Centrum Kultury przeprowadziło etap gminny konkursu organizowanego przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej pt: **Twoja wiedza i czujka czadu w domu, tlenek węgla nic złego nie robi nikomu**. W konkursie wzięły udział jedynie dzieci i młodzież z Zespołu Szkoły i Gimnazjum z Niedźwiedzia, mimo, iż GCK regulamin konkursu rozesało do wszystkich szkół w naszej gminie.

Komisja w składzie: A. Liberda, J. Zapła, A. Kujacz, M. Kubik przeprowadziła eliminacje w których dokonano wyboru prac plastycznych w poszczególnych kategoriach.

Grupa średnia (9-10 lat); **Klaudia Kowalczyk, Klaudia Karpierz, Michał Cichosz, Adam Czech, Katarzyna Tęcza**.

Grupa starsza (13-16 lat); **Jan Kucia, Jolanta Merklinger, Mateusz Liberda, Aleksandra Krzan, Karolina Smyksy**.

Grupa uczniów niepełnosprawnych: **Tomasz Dawiec, Klaudia Rapacz, Marcin Drajewicz**.

Prace w/w uczniów przekazane zostały do Starostwa Powiatowego w Limanowej, gdzie odbędą się eliminacje powiatowe konkursu.

A. Liberda



IDZIE, JAK PO GRUDZIE

Jaka była idea projektu tej uchwały? Zbliżając się do czasu w którym będziemy wchodzić w okres przygotowań bezpośrednio związanych z pow-

staniem basenów termalnych i zakładu balneologicznego, w trakcie różnych analiz i rozmów wynikła taka oto sytuacja, że aby można było w pełni korzystać z tych wód solankowych, należałoby powołać uzdrowisko, a w zasadzie obszar ochrony uzdrowiskowej w którego skład wchodziłby park podworski, obszar Domu Wczasów Dziecięcych i teren, gdzie znajdują się baseny, oraz obszar między Domem Wczasów Dziecięcych, a parkiem podworskim. Sam obszar byłby tak zaplanowany, aby zajmował jak najmniejszy teren, bo wiąże się to z różnymi ograniczeniami i obostrzeniami. Utworzenie obszaru ochrony uzdrowiskowej daje nam m.in. możliwość kontraktowania zabiegów z Narodowym Funduszem Zdrowia, które można prowadzić tylko w uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej. To z kolei daje stabilność przyszłej inwestycji związanej z balneologią. Jeżeli nie będzie wyznaczonego obszaru ochrony uzdrowiskowej, nie będzie można podpisać kontraktu z NFZ. Oczywiście, takie zabiegi można będzie prowadzić, ale będą to zabiegi wyłącznie komercyjne, za które trzeba będzie płacić dużo większe pieniądze, na co wielu nie będzie stać. Sam projekt uchwały jeszcze nie przesądza, że taki obszar powstanie - to jest tylko wyrażenie woli przez Radę Gminy, żeby przystąpić do prac związanych z powołaniem tego obszaru.

Samo powołanie obszaru ochrony uzdrowiskowej trwa do kilku lat i wymaga pewnych nakładów i różnego rodzaju działań ze strony Gminy. Procedura z tym związana wygląda w ten sposób, że najpierw uchwałę o przystąpieniu do prac związanych z powołaniem obszaru ochrony uzdrowiskowej przesyła się do Ministra Zdrowia, który wyśle swojego przedstawiciela, aby tu na miejscu ustalił, czy w ogóle istnieją szanse na utworzenie obszaru ochrony uzdrowiskowej i wyda w tej sprawie opinię. W przypadku pozytywnej opinii, będzie można przystąpić do kolejnych etapów tych prac, w których radni będą tak samo uczestniczyć, gdyż będzie to dotyczyło planu przestrzennego i wielu innych tematów. Ale one będą następowały jedno po drugim, a część będzie prowadzona równolegle.

Pragnę zaznaczyć, że jeżeli z jakichś powodów, radni nie wyrażą zgody, to obszar ochrony uzdrowiskowej nie zostanie powołany, gdyż jest on powoływany uchwałą Rady po pozytywnym przejściu całej procedury administracyjnej z tym związanej. Na razie jesteśmy na etapie wstępnym, kiedy Rada Gminy wyraża chęć, iż chce rozpocząć proces wdrażania procedury mającej na celu powołanie przyszłego obszaru ochrony uzdrowiskowej. Chcę dodać, że przy wdrażaniu procesu ewentualnego utworzenia obszaru ochrony uzdrowiskowej, będzie trzeba tak wyznaczyć ten obszar w terenie, aby w niczym nie ograniczać przyszłych, prywatnych inwestycji mieszkańców, lub ograniczenia te sprowadzić do minimum.

Teraz kilka słów na temat samej Spółki „Gorczańskie Wody Termalne”, jej aktualnej sytuacji i dalszych zamierzeń.

Spółka obecnie jest na etapie procedowania spraw związanych z uzyskaniem koncesji na wydobycie wody termalnej oraz doprowadzenia do pozyskania gruntów w sąsiedztwie odwiertu w ilości umożliwiającej sensowne zaprojektowanie inwestycji basenów termalnych. W tym celu, od momentu gdy zakończono prace badawcze na odwiercie zarząd Spółki zgodnie z procedurą wystąpił do Ministra Środowiska o podpisanie umowy na odpłatne korzystanie z dokumentacji hydrogeologicznej. Dokumentacja taka powstała w oparciu o przeprowadzone badania i aby można ją było zatwierdzić wcześniej spółka musiała podpisać tę umowę. Wniosek w tej sprawie został wysłany do Ministra we wrześniu ubiegłego roku. Dodatkowo we wrześniu zarząd skierował do Dyrektora GPN pismo o wymianę gruntów, które jako Spółka wykupiliśmy na polanie Suhora (2 ha 20 a) w celu wymiany jej na tereny znajdujące się w GPN w obrębie odwiertu. Dyrektor Parku napisał z kolei w tej sprawie pismo do Departamentu Prawnego Ministerstwa Środowiska o wydanie zgody na tę transakcję. Pisma utknęły w biurkach, gdzie przebywają do tej pory. Na moją bezpośrednią interwencję naczelnik departamentu obiecał, że sprawą zajmą się natychmiast, ale wszystko jak było, tak jest, to znaczy, cisza. Mam informację z ostatniej chwili, że odpowiedź ma do nas przyjść w ciągu 10 dni. Jeżeli wymiana gruntów odbędzie się w oparciu o przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami, to wówczas dostaniemy hektar za hektar, aczkolwiek różnicę w cenie między naszymi, a parkowymi działkami, będzie musiała pokryć Spółka. Po wymianie gruntu, która najprawdopodobniej dojdzie do skutku, Spółka będzie miała w sąsiedztwie odwiertu ponad 3 hektary gruntu. Będzie to jeszcze za mało na całą inwestycję, ale będzie można część gruntów dokupić, lub wdzierżawić od GPN. Będą nam potrzebne na to środki finansowe. Jak duże, tego nie wiem, będą to musieli wycenić biegli.

Wracając do sprawy umowy na odpłatne korzystanie z dokumentacji hydrogeologicznej i zatwierdzeniu nowopowstałej dokumentacji hydrogeologicznej, muszę powiedzieć, że mimo licznych interwencji w Ministerstwie, jak i bezpośrednio u Ministra, zarówno z mojej strony jak i ze strony udziałowców, wnioski ten został załatwiony dopiero 1 marca b.r (w tym dniu spółka otrzymała podpisaną umowę na odpłatne korzystanie z dokumentacji hydrogeologicznej). Sytuacja jest o tyle „interesująca”, że to my, jako Spółka, musieliśmy wyliczyć wartość tego odwiertu, wysłać do Ministra, który miał tylko sprawdzić, czy czegoś tam nie brakuje i na tej podstawie podpisać umowę i przekazać ją nam.

Za umowę musimy zapłacić 35 tysięcy złotych. Tak w praktyce działa w naszym kraju biurokratyczna machina, czego nie jestem w stanie zrozumieć (ministerstwo twierdzi, że ma problem ze specjalistami, którzy mogliby to wykonać). Dokumentacja hydrogeologiczna powstała podczas badań leżała u Marszałka, gdzie została złożona w listopadzie ubiegłego roku



➔ i czekała na podpisanie umowy o której wcześniej mówiłem. Niestety w międzyczasie zmieniły się przepisy, (czy raczej ich wykładnia), skutkiem czego, nasza dokumentacja musiała powędrować z powrotem do Ministerstwa Środowiska. Po ostatnich interwencjach mamy obietnicę, że umowa będzie podpisana w ciągu miesiąca. Bez zatwierdzonej dokumentacji hydrogeologicznej spółka nie może złożyć wniosku do Marszałka Województwa o wydanie koncesji na wydobycie wód.

W trakcie realizacji jest wniosek złożony do Wójta Gminy o wydanie decyzji środowiskowej na wydobycie wód (to także dokument niezbędny do wniosku o koncesję na wydobycie). Po zatwierdzeniu dokumentacji hydrogeologicznej i otrzymaniu od Wójta Gminy decyzji środowiskowej będzie można przystąpić do sporządzenia planu zagospodarowania odwiertu, który jest ostatnim elementem do wniosku o koncesję. Mam nadzieję, że do końca czerwca uda się część administracyjną dotyczącą złożenia wniosku zakończyć, choć z drugiej strony patrząc na tempo załatwiania spraw w centrali, należy zachować spory margines błędu.

Co do spraw związanych z finansowaniem Spółki. Udziałowcy wpłacili na jej konto 2 miliony 70 tys. zł, w tym nasza Gmina 517,5 tys. zł. Kiedy zostawałem prezesem, księgowo wartość Spółki wynosiła ok. 3,5 mln zł, obecnie wynosi ponad 5,5 mln zł. Za samą rekonstrukcję odwiertu zapłaciliśmy netto ok. 2,5 mln zł, czyli więcej, niż wpłacili udziałowcy; było to możliwe dzięki temu, że udało się nam pozyskać środki z zewnątrz. Dodatkowo, Spółka nabyła grunty, które będą przedmiotem wymiany, robiła też różne, inne prace analityczne. Pod koniec lutego otrzymaliśmy materiały dotyczące analizy przedinwestycyjnej, która miała odpowiedzieć na pytania: W jakiej formie prawnej poprowadzić tę Spółkę, skąd zdobywać środki na wykonanie basenów? Wszystko to opiera się na analizach poczynionych na podstawie badań związanych z funkcjonowaniem innych tego typu obiektów. W Polsce są przykłady, że do takich obiektów się dopłaca i niektóre gminy, lub miasta (np. Grudziądz) dopłacają rocznie spore pieniądze, żeby to funkcjonowało. Analizy są potrzebne właśnie po to, żeby w przybliżeniu można było to zbilansować, i by było wiadomo, w jaki sposób stronę finansową poprowadzić, by się to przedsięwzięcie opłacało. Dla naszej Gminy taka inwestycja będzie się zawsze opłacać, gdyż będzie generowała kolejne inwestycje; wiadomo, że będą podatki od nieruchomości, od osób fizycznych i gmina będzie na tym zawsze zarabiała, natomiast niekoniecznie pozostali udziałowcy Spółki.

Ważny problem wiąże się z komunikacją i ciągami komunikacyjnymi. Musi on zostać rozwiązany, zanim powstaną baseny, bo według szacunków prowadzonych na innych obiektach podobnych do planowanego u nas wynika, że aby taka inwestycja miała sens bytu i przynosiła zyski, a nie straty, średniorocznie na obiekt musi być około 300 tysięcy wejść. W tym aspekcie, problem rozwiązań komunikacyjnych, co za tym idzie dostępności planowanego obiektu, ma z tego punktu widzenia istotne znaczenie. Trzeba będzie rozwiązać sprawę komunikacji z przejazdem przez Mszanę Dolną. Jest koncepcja, aby od strony Poręby Górnej zbudować drogę do Rabki (rozmawiałem z burmi-

strzem Rabki na ten temat i wiem, że są tym zainteresowani). Zamiar ten popiera także Starosta Limanowski. Nowa droga ułatwi dostęp do basenów od strony południowej. Chodzi o to, aby ludzie, którzy chcieliby przyjechać od strony Rabki, mogli ominąć „wąskie gardło”, jakim pod względem komunikacyjnym jest Mszana Dolna. Rozwiązaniami komunikacyjnymi muszą się jednak zająć samorządy, Spółka tego nie może zrobić. Wiem, że pewne, początkowe starania w tym zakresie zostały poczynione, aktywnie uczestniczą w nich Starosta, Burmistrz i Wójtowie zainteresowanych gmin.

Jak wiadomo, Spółka nie prowadzi żadnej działalności, dlatego nie generuje żadnych dochodów, a cała jej działalność opiera się na wpłatach samorządów. Wpłacone przez nie 2 miliony zł powoli się kończą. Potrzebne będą nowe środki, tym bardziej, że Spółka zgodnie z uchwałą Wspólników przystąpiła do programu „GEKON”; złożyliśmy do Narodowego Funduszu wniosek, który jeżeli przejdzie pomyślnie ocenę wstępną, to w ciągu dwóch najbliższych lat Spółka będzie musiała wydać na ten cel około 400.000 zł, w zamian otrzyma dokumentację, które i tak musiałaby sporządzić, choćby związaną z zaopatrzeniem basenów w energię cieplną. Wiadomo, że źródła, które są (42°C, 16 m) w niedużym stopniu pokryją zapotrzebowanie na ciepło związane z utrzymaniem ciepłej wody w basenach i ogrzaniem pozostałych obiektów. Jeżeli udało by się nam wejść w fazę wdrożeniową tego projektu, to ich efektem byłaby budowa takiej kotłowni w której ciepło powstawałoby jako produkt uboczny związany z produkcją energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii np. gazu lub zrębków. Na obecnym etapie mamy przygotowany list intencyjny.

Na ostatnim posiedzeniu Wspólników analizowano sytuację w której Spółka miała przejąć dzisiejszy Dom Wczasów Dziecięcych i w całym obiekcie, funkcjonującym jak i tym niedokończonym, miałby powstać zakład balneologiczny z hotelem. Konieczne prace remontowe wykończeniowe i przystosowawcze do nowych zadań zobowiązał się wykonać właściciel obiektu Starosta Limanowski i oddać ten majątek Spółce w dzierżawę na prowadzenie balneologii. To wstępna koncepcja, która wymaga jeszcze przemyślenia. Spółce potrzebne będą pieniądze na wykupy gruntów, wkład własny do ewentualnych funduszy pozyskanych ze środków unijnych, bądź innych źródeł.

Na ciągłe niepokoje, wątpliwości i zapytania mieszkańców, że basenów wciąż nie ma i nie ma, mogę odpowiedzieć, że najwięcej czasu zabiera nam przygotowanie obejmujące badania, ekspertyzy, umowy, wnioski, zgody, pozyskiwanie gruntów pod przyszłą inwestycję i inne administracyjne procedury. Ta „ciemista droga” związana z kompletowaniem dokumentacji jest niezwykle czasochłonna i wymagająca niemałej cierpliwości. Po jej pokonaniu, sam proces inwestycyjny powinien przebiegać już sprawniej i dużo szybciej.

Na powyższych konkretach starałem się to właśnie Państwu udowodnić i uzmysłowić. Pozostaje nam tylko cierpliwość i nadzieja, że wszystkie nasze poczynania przyniosą pozytywny efekt w postaci tak oczekiwanych przez nas wszystkich basenów.

*Na podstawie informacji udzielonej przez Prezesa Marka Mąkowskiego na sesji Rady Gminy w dniu 25 marca
opracował Stanisław Stopa*

W obronie wyciągu w Koninkach!

1. W lutym w telewizji TVN wyemitowano reportaż przedstawiający konflikt jaki od roku 2009 narasta między Józefem Paskiem właścicielem wyciągu w Koninkach, a dyrektorem Gorczańskiego Parku Narodowego Januszem Tomasiewiczem. Reportaż jednostronnie ukazywał Józefa Paska jako inwestora czerpiącego korzyści z samowoli budowlanej, którą było oświetlenie stoku i usuwanie porastających go samosiejek drzew. Reportaż ukazał częściowo i bardzo jednostronnie stan obecny sytuacji w tym konflikcie pomijając zupełnie przyczyny które do takiego stanu doprowadziły.

A zaczęło się to wszystko w roku 1981 kiedy powołano do istnienia Gorczański Park Narodowy i objęto jego granicami istniejący i działający już od dawna wyciąg w Koninkach. Decyzja powołania Parku w tej lokalizacji sama w sobie była kuriozalna, bo w latach poprzedzających na terenach przyszłego parku trwało intensywne pozyskanie drewna i budowa 63 km dróg stokowych mających ułatwić transport tego surowca. Park objął więc skrajnie wyeksploatowane drzewostany ze świeżą infrastrukturą drogową, z betonowymi mostami i utwardzonymi nawierzchniami, a także z działającym wyciągiem narciarskim. Do tego większość polan w granicach parku była w rękach prywatnych. A nieco dalej na wschód w Beskidzie Sądeckim był maszyn Radziejowej bez dróg stokowych, bez wyciągu i z mało wyeksploatowanymi drzewostanami i tam parku nie powołano ale taka była logika PRL-u. Oczywiście, przed powołaniem Parku żadnych uzgodnień z właścicielem wyciągu ani właścicielami polan nie poczyniono, ale też niewiele się zmieniło bo park nadal wycinał i wywoził drewno a wyciąg działał w ówczesnie przyjętych standardach choć już w II połowie lat 80-tych doszło do pierwszego konfliktu gdy na wniosek parku uniemożliwiono przebudowę wyciągu na dwuosobowy co uniemożliwiało korzystanie z wyciągu osobom z małymi dziećmi. Należy pamiętać, że wyciąg w Koninkach jest jedyną atrakcją zimową w tej okolicy i zapewnia klientom liczny pensjonat. Wtedy właściciel którym była Huta im. Lenina ustąpił, bo z braku konkurencji wyciąg i tak miał pełne obłożenie, ale czasy się zmieniły w okolicy pojawiło się szereg wyciągów konkurencyjnych i standard usługi zaczął nabierać konkretnego znaczenia. Mamy wolny rynek i trudno się dziwić obecnemu właścicielowi że chce dotrzymać kroku licznej konkurencji. On w przeciwieństwie do parku nie ma dochodów etatowych z budżetu państwa. Skoro więc park nie pozwala na poprawienie standardu wyciągu pozostaje samowola inwestycyjna, lub plajta. Jest jeszcze trzecie wyjście: jeżeli parkowi nie odpowiada taki obiekt w granicach to niech go wykupi i zlikwiduje. Tylko, że park

pomimo trzydziestu lat istnienia nie wykupił jeszcze wszystkich polan prywatnych, które też podobno ma chronić. Wymiana polan na grunty porolne, przyległe do odwiertu wody termalnej w centrum Poręby, też mu idzie niesporo. Natomiast w najlepsze trwa zabawa w „ochronę ścisłą” parku podworskiego w Porębie, który jako żywo nigdy rezerwatem nie był i być nie może, bo to środek wsi. Ochrona ta jest do tego stopnia „ściśłą”, że od lat nie remontuje się zabytkowych budynków podworskich na szczęście jako tako zabezpieczonych przez poprzedniego dyrektora parku.

2. W reportażu dyrektor parku uzasadnia brak zgody na oświetlenie interesami zwierzyny która nie może przechodzić na rzekome żerowiska do sąsiednich lasów prywatnych. Lasy te są eksploatowane i nie ma w nich żadnych lepszych warunków paszowych więc to przechodzenie jest raczej w sferze pobożnych życzeń pana dyrektora. Jest to zresztą zwierzyna leśna typowa dla całych Karpat, łatwo adaptująca się do obecności ludzi, która zresztą może obejść wyciąg od strony zachodniej. A osobne pytanie to czy „ciągnące za nią drapieżniki” są nam tak bardzo w sąsiedztwie pobliskich lasom prywatnym siedzib ludzkich potrzebne? Pamiętajmy też, że wyciąg działa o zmroku tylko przez kilka zimowych miesięcy, a na wiosnę w lecie i w jesieni nie działa nocą...Usuwanie samosiejek zarastających trasę jest tak oczywiste, że nie będziemy sobie tym zaprzętać uwagi. Smutne jest za to prezentowane w reportażu stanowisko pani konserwator Kotońskiej, która nie da zezwolenia bo...nie, niezależnie od argumentacji. Wydaje się, że czasy gdzie urzędnik to była władza a nie usługa minęły, ale widać nie wszędzie. W tym przypadku zmiana na fotelu wydaje się być bardzo pilną potrzebą. Jedynym światłem w tunelu jest stanowisko inspektora budowlanego z Limanowej. On jeden mimo absurdalności przepisów szuka jakiegoś wyjścia dobrego dla obu stron, on jeden pojmuje swoje działanie jako usługę i pomoc dla klienta który nie z własnej winy znalazł się w sytuacji trudnej. Na koniec zaznaczamy, że jako Związek Podhalań cenimy sobie istnienie parku w naszej okolicy. Jego wartością są badane na stałych powierzchniach badawczych przez naukowców parku procesy dziczenia lokalnej przyrody, ale zwierzyna leśna musi podlegać warunkom, jakie narzuca sąsiedztwo parku z siedzibami ludzkimi, podobnie jak gospodarzenie w parku podworskim w Porębie Wielkiej. A pana Józefa Paska dążącego do polepszenia standardu wyciągu w Koninkach należy w tym działaniu przede wszystkim wspierać.

Janusz Tomasiewicz
dyrektor
Gorczańskiego Parku Narodowego
ul. Józefa Paska 1
34-100 Koninki

Zarząd Oddziału Związku Podhalań
 im. Władysława Orkana
 w Gminie Niedźwiedź.

Władysław Orkan
Przewodniczący Zarządu
ul. Józefa Paska 1
34-100 Koninki

Odpowiedź na artykuł pt. „W obronie wyciągu w Koninkach”.

Po kilku miesiącach od emisji reportażu w programie „Uwaga”, na łamach „Zgody” ukazuje się artykuł po przeczytaniu którego może nasuwać się pytanie, co jest jego myślą przewodnią: obrona wyciągu jak w tytule, czy raczej atak na Gorczański Park Narodowy?

Odpowiadając na zamieszczony tekst chcę na wstępie wyraźnie stwierdzić, że nie jest celem Gorczańskiego PN utrudnianie funkcjonowania lub likwidacja stacji narciarskiej w Koninkach, ale skłonienie jej właściciela do przestrzegania obowiązującego prawa, m.in. w zakresie ochrony przyrody, bowiem znaczna część obiektu znajduje się na terenie powołanym polskim i europejskim prawem do ochrony dziedzictwa przyrodniczego.

Inwestor podejmując prace inwestycyjne polegające na: istotnej zmianie profilu trasy zjazdowej, budowie instalacji zaśnieżania i elektrycznej, oświetleniu trasy narciarskiej oraz kolei linowej, a także wykonaniu budowli ziemnych nieopodal górnej stacji nie posiadał żadnych wymaganych prawem opinii, uzgodnień i pozwoleń. Wprawdzie rozpoczął procedurę uzyskania decyzji środowiskowej wszczętą przez Urząd Gminy w Niedźwiedziu, ale nie dokończył sporządzania raportu oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko i zainicjował we wrześniu 2011 roku wymienione wyżej prace. Gdyby kontynuował podjęte starania, zapewne uzyskałby decyzję środowiskową określającą warunki inwestycji. Niewątpliwie znalezione zostałyby rozwiązania zabezpieczające uwarunkowania przyrodnicze, interes inwestora, a także co jest bardzo ważne, umożliwiające dalszy rozwój Poręby Wielkiej, gminy Niedźwiedź. Kolejnym etapem byłoby uzyskanie pozwolenia budowlanego, co byłoby formalnością. Stało się jednak inaczej.

Nie zważając na podjęte działania instytucji, tj.: Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Limanowej, Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Krakowie, a także Prokuratury Rejonowej w Limanowej, w grudniu 2012 roku dokonał oświetlenia kolejnych dwóch wyciągów na Tobołowie.

Powstały na opisanej kanwie konflikt nie jest personalnym starciem między właścicielem stacji a dyrektorem Parku, ale między inwestorem a instytucją państwową powołaną do ochrony walorów przyrodniczych na terenie parku narodowego i obszaru Natura 2000 terenów cennych dla Wspólnoty Europejskiej. Jako instytucja działająca w oparciu o prawny porządek obowiązujący w naszym kraju, Gorczański Park Narodowy zobowiązany jest przestrzegać prawo i wypełniać swoje obowiązki ustawowe, niezależnie od personalnych upodobań. Dyrektor Parku nie jest w tym wyjątkiem, a jedynie wykonawcą zobowiązań, jakie nakłada nań ustawa o ochronie przyrody. Próba sugerowania, bo tak też można odczytywać zamieszczoną treść w artykule sygnowanym przez Zarząd Oddziału Związku Podhalan w Niedźwiedziu, że prowadzone przez Park działania są konfliktem personalnym pomiędzy dyrektorem Parku a właścicielem stacji, jest co najmniej nadinterpretacją, wręcz nadużyciem.

Zarzut autorów artykułu o utworzeniu parku narodowego w Gorcach, a nie w Beskidzie Sądeckim jest chyba kierowany do tych wybitnych Polaków działających na rzecz ochrony narodowego dziedzictwa przyrodniczego, którzy po kilkudziesięciu latach starań doprowadzili w 1981 roku do zaistnienia Gorczańskiego PN na mapie Polski. Przyrodnicza argumentacja o wyższości tego miejsca nad innymi regionami Beskidów Zachodnich była już wielokrotnie przytaczana, m.in. w publikacjach o Parku, przeto udowodnianie jej po raz kolejny mija się z celem. Jedną tylko rzecz warto w tym miejscu ponownie podkreślić; tak rozległych obszarów naturalnych lasów dolnoreglowych w całych Beskidach nie ma za wiele. Posztuczne użytkowanie, jakie prowadzono tu przez wieki a nawet to miejscami intensywne z okresu międzywojennego i za czasów nadleśnictwa, nie przekreśla tej wartości. W końcu i Puszcza Białowieska była w przeszłości i jest intensywnie użytkowana, a i tak w opinii społecznej uchodzi za przykład niemal pierwotności. Drogi leśne, które powstały za czasów nadleśnictwa są dzisiaj wykorzystywane do celów turystycznych. Dzięki nim Park udostępniony jest zarówno turystom pieszym, jak i rowerowym, a nawet konnym. W taki sposób, nie stają się one przeszkodą w realizacji celów, dla których Park powołano, a raczej są walorem, istotnym także z punktu widzenia społeczności lokalnej, czekającej na klienta.

Autorzy stający w obronie wyciągu w Koninkach, zdają się nie zauważać faktu, że każdy obszar chroniony, w szczególności park narodowy i obszar Natura 2000 (w tym przypadku spotykamy obie formy ochrony przyrody), rodzi pewne restrykcje, ograniczające możliwość swobodnego inwestowania i że uświadomienie sobie tego stanu rzeczy spada na użytkownika gruntu inwestora łącznie ze świadomością konsekwencji dokonanych czynów. Tym bardziej dziwi fakt, że jeden z sygnatariuszy artykułu, zatrudniony jeszcze niedawno w Parku (do r. 2001 jego dyrektor) zapomniał, jakiego prawa miał wówczas przestrzegać. Dla ścisłości należy dodać, że tereny trasy narciarskiej, Tobołowa i wyciągu na Tobołowie znalazły się w granicach GPN nie w 1981 r., jak piszą autorzy, lecz dopiero w roku 1997 (wcześniej od 1988 były jedynie w zarządzie Parku, po przekazaniu ich ministerialną decyzją

➔ 16

15 —> przez Nadleśnictwo Limanowa). Nadużyciem jest także stwierdzenie, że Park jakoby nie pozwala na poprawienie standardu wyciągu. Jak do-
tąd Park nie wypowiadał się w tej kwestii wobec braku jakiegokolwiek pełnego projektu zamierzeń inwestycyjnych, o który dopomina się od początku sąsiedztwa z nowym gestorem stacji narciarskiej. Samowola inwestycyjna nie jest żadnym rozwiązaniem, bowiem generuje niepotrzebne problemy zarówno dla właściciela ośrodka jak i Parku. Postępowanie takie zapewne znajduje u wielu usprawiedliwienie, a może nawet niektórzy sądzą, że w dobie wolnego rynku powinno być normą; dla gospodarza rozbudowującego swą zagrodę także?

Wśród wielu zarzutów zawartych w artykule, adresowanych do Parku, są także i te, jakoby GPN był hamulcem dla rozwoju regionu. Skąd zatem na stronach internetowych lokalnych instytucji i firm (w tym także stacji narciarskiej w Koninkach) informacje o walorach tego „niepotrzebnego”, „przeszkadzającego” Gorczańskiego Parku Narodowego. Dlaczego w jednym miejscu wartością Parku są badane procesy dziczenia lokalnej przyrody, a w innym negacja jego po-
woływania w tym miejscu Beskidów. Spora niekonsekwencja! Autorzy artykułu „*cenią sobie istnienie parku w naszej okolicy*” jednocześnie nie wysilają się, aby wyjść poza żądzę „dołożenia” Parkowi i kwestionowania jego roli w regionie.

Tymczasem wartość inwestycji, jakie GPN zrealizował w ostatnich latach na swoim terenie i pieniądze jakie pozostały w kieszeniach wykonujących prace mieszkańców tego regionu będą jeszcze przez

długi czas dla wielu niewyobrażalne. Sama powierzchnia wykupów polan od prywatnych właścicieli, zrealizowanych od roku 2001 do chwili obecnej sięga blisko 123 ha (dla porównania w latach 1981-1990 Park nabył 28 ha polan, a w latach 1991-2000 jedynie 0,15 ha).

Zagospodarowanie parku dworskiego w Porębie Wielkiej, włącznie z modernizacją infrastruktury jest kolejnym, acz nie jedynym zamierzeniem inwestycyjnym, nad którym GPN pracuje od kilku lat, pokonując bariery administracyjne, związane z projektowaniem i ochroną zabytków. Obecnie trwają prace nad projektem modernizacji oficyny dworskiej, który to budynek będzie wykorzystywany do celów wystawienniczych i edukacyjnych, a w niedalekiej przyszłości może stanowić spójną całość z otaczającym go parkiem dworskim i eksploatowanymi odwiertami wód geotermalnych.

W tym miejscu należy wyraźnie zaznaczyć, że park podworski to jedynie 25 ha z 7030 ha zarządzanych przez GPN. Inwestowanie prowadzone jest także w wielu innych miejscach, by wspomnieć tutaj o modernizacjach leśniczówek, budynku dyrekcji i wielu innych obiektów.

Nie wdając się w dalszą dyskusję, zachęcam sygnatariuszy artykułu do bezpośredniego zapoznania się z wielostronnym działaniem Gorczańskiego Parku Narodowego (a i sprawą wyciągu), skorzystanie z możliwości jakie wynikają z faktu jego istnienia i nie deprecjonowanie roli jaką pełni w regionie. *TJ*

Janusz Tomaszewicz
Gorczański Park Narodowy



Samorząd Województwa Małopolskiego po raz kolejny podjął się realizacji projektu zajęć pozalekcyjnych w formie nauki pływania pn.: „Już pływam”.

Projekt ma na celu mądre i aktywne zagospodarowanie czasu wolnego dzieci po zakończeniu zajęć lekcyjnych. Daje uczniowi szkoły podstawowej szansę zdobycia umiejętności pływackich, będąc równocześnie wsparciem dla małopolskich gmin, które chcą organizować naukę pływania dla swoich dzieci.

Organizacją realizacji projektu „Już pływam” zajmuje się w na-

szej gminie Mariola Rusnak - pracownik Urzędu Gminy.

Koszt projektu wynosi 32.900 zł w tym pomoc finansowa województwa małopolskiego - 16.300 zł., a 16.600 zł, to środki własne gminy.

Nauka pływania rozpoczęła się 1 kwietnia i trwać będzie do 14 czerwca. Zajęcia odbywają się na krytej pływalni w Myślenicach, na której zapewniona jest fachowa obsługa instruktorska i ratownicza.

Dzieci szkół podstawowych z kl. I - IV w ilości (Niedźwiedź - 30, Poręba Wielka - 30, Podobin - 20,

Konina - 20) uczestniczą w zajęciach nauki pływania w wymiarze 2 godzin tygodniowo dla każdej ze szkół. Urząd Gminy pozostawił sposób doboru uczestników nauczycielom oraz pielęgniarce Krystynie Borowiec.

Celem programu jest podniesienie ogólnej sprawności fizycznej uczniów, nabycie podstawowych umiejętności pływackich, profilaktyka wad postawy i skrzywień kręgosłupa.

Zakładanymi rezultatami programu będą: zdobycie umiejętności pływania przez uczestników, poprawa bezpieczeństwa na różnego rodzaju kąpieliskach, oswajanie dzieci z wodą, zdyscyplinowanie i systematyczność.

A. Liberda

7 ➔ W toku obrad radni:

- dokonali zmian w budżecie gminy na 2013 r. zaproponowanych przez S. Smreczak;
- przyjęli wieloletnią prognozę finansową Gminy Niedźwiedź;
- nie zgodzili się na wyodrębnienie w budżecie gminy na 2014 rok środków stanowiących fundusz sołecki;
- nie anulowali uchwały Rady z dnia 16 XI 2012 r. w sprawie wyrażenia zgody na bezprzetargową dzierżawę nieruchomości, nie wyrazili też zgody na bezprzetargowe zbycie nieruchomości (chodzi o działkę przed „Silla” o powierzchni 141 m²);
- Wiceprzewodnicząca Rady A. Liberda przekazała informację ze spotkania w Starostwie Powiatowym z dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy, który przedstawił projekt wydatkowania środków

na pomoc dla bezrobotnych. Środki, którymi dysponuje Urząd Pracy na cały powiat wynoszą ogółem na ten rok 15 mln zł (planuje się, że wsparcie powinno otrzymać 516 osób). Środki te przeznaczone są na prace interwencyjne. Wysłano pisma do poszczególnych gmin z informacją, że z prac tych może korzystać 4 - 5 osób w każdej gminie. Wielkość pomocy zależy będzie od możliwości dofinansowania przez poszczególne urzędy gmin. Na pytanie radnej, czy nasza gmina z nich skorzysta, Wójt odpowiedział wprost:

- *Nie, nie skorzysta. Warunki, które opracował Powiatowy Urząd Pracy są przydatne „psu na budę”. Jeżeli dostali 15 milionów złotych z ministerstwa, to powinni te pieniądze przekazać gminom i wtedy można byłoby ludzi zatrudnić. Jeżeli jest warunek dofinanso-*

wania 50/50, zatrudnia się na 3 miesiące i znowu na 3 miesiące, to nas na to nie stać. Prace interwencyjne przeznaczone są tylko i wyłącznie dla osób długotrwale bezrobotnych w wieku powyżej 50 lat. Ustaliliśmy, aby się jak najdłużej wstrzymać od tego, by wymóc zmianę reguł gry. Jeżeli reguły te zostaną zmienione, to owszem, pomoc chętnie przyjmujemy. Oszczędzając koszt własny, musimy zwolnić przynajmniej dwie osoby z Urzędu Gminy.

Anna Liberda stwierdziła, że inne gminy mają takie same stanowisko, jak przedstawione tu przez naszego Wójta. Zgłosiła też wniosek, aby wszyscy radni otrzymywali biuletyn „ZGODA” do własnej dyspozycji. Propozycja zyskała akceptację.

Sesję zakończyły wolne wnioski.
Stanisław Stopa



Podobin „Przedszkole pod Tęczą”

Edukacja przedszkolna we współczesnym świecie stała się niemal tak samo ważna, jak edukacja, którą dzieci odbywają w szkole. Wiele się słyszy i mówi na temat kształtowania dziecka intelektualnie już w wieku przedszkolnym, oraz o roli przedszkola polegającej na odpowiednim przygotowaniu dzieci do późniejszej edukacji. Nie należy też zapominać o funkcji przedszkola, która umożliwia rodzicom realizowanie się w pracy zawodowej. Rodzice dzieci z Podobina zgłaszali potrzebę utworzenia 9 - godzinnego oddziału przedszkolnego w Zespole

Placówek Oświatowych im. Jana Pawła II w Podobinie.

- *„Dobrze się złożyło - mówi dyr. szkoły Barbara Dziwisz - że ogłoszono nabór wniosków dotyczących utworzenia 9-godzinnego oddziału dla dzieci 3-5 - letnich z pieniędzy unijnych. Wicedyrektor Dominika Gniecka napisała taki wniosek za aprobatą Wójta Gminy, gdyż 15% kosztów musi dofinansować Urząd Gminy. Środki unijne zostały przyznane (w pierwszym rozdaniu) i od 1 września ruszamy z 9 - godzinnym oddziałem przedszkolnym.*

Przedszkole jest niezbędne, twierdzi B. Dziwisz, i widzę tutaj najlepszych nauczycieli profesjonalistów, bo twierdzą, że starannie przygotowane dzieci w przedszkolu mają lepszy start w szkole. Jeżeli dzieci będą miały bardzo solidnie wypracowane podstawy, to i w dalszej nauce będzie im łatwiej.

Chcemy wprowadzać nowoczesne metody, chcemy być konkurencyjni, pomysłów mamy dużo.”

Projekt będzie trwał 2 lata - mówi D. Gniecka - po jego zakończeniu gmina będzie pomagać w utrzymaniu 9-godzinnego oddziału jeszcze

przez 2 lata. Nabór już się odbył, w efekcie nasze przedszkole będą tworzyć 3 oddziały przedszkolne liczące ok. 75 dzieci. Na działalność samego oddziału 9-godzinnego pozyskaliśmy środki w kwocie 210 tys. zł, to suma całego projektu plus 37.186 zł dofinansowania z gminy. W tym zakup materiałów i pomocy oraz wyposażenia sali, to koszt 33.211 zł - na zajęcia dydaktyczne (w tym darmowy język angielski, taniec oraz logopedię w oddziale) przeznacza się 175.101 zł.

- *Baza jest już przemyślana, trochę przeróbek (liczymy na współpracę rodziców) i wszystko będzie dobrze - mówi dyr. Barbara Dziwisz. - Ważne jest, aby przedszkole zostało, mimo, że projekt się skończy. Przedszkole będzie służyć dzieciom z całej gminy, pierwszeństwo według regulaminu rekrutacji mają dzieci z Podobina.*

Dziękuję za rozmowę. Życzę Paniom pomyślnej realizacji zamierzeń i tego, aby planowane działania przyniosły wiele satysfakcji.

Anna Liberda



Na ile jesteśmy bezpieczni?



Jednym z tematów kwietniowej sesji Rady Gminy była ocena stanu bezpieczeństwa na naszym terenie w roku ubiegłym. Oto jego obraz sporządzony na podstawie danych, przekazanych przez M. Szczepańskiego - Komendanta Komisarjatu Policji w Mszanie Dolnej.

PRZESTĘPCZOŚĆ W LICZBACH

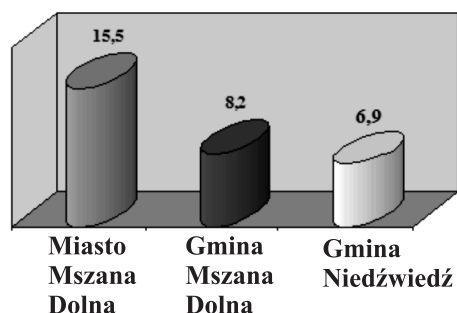
- * Odnotowano znaczący spadek liczby przestępstw z 426 w roku 2011 do 304 w roku 2012.
- * Odnotowano spadek liczby przestępstw o charakterze kryminalnym (rok 2011 - 265, rok 2012 - 201).
- * Radykalnie spadła liczba wypadków drogowych; odnotowano ich 6, wobec 40 w 2011 roku.
- * Spadła liczba przestępstw przeciw mieniu (kradzieże i włamania) do 78, wobec 97 w 2011 roku.

- * Zmniejszyła się liczba bójek i pobić (z 13 do 8).
- * Ukarano mandatami 1024 osoby (w roku 2011- 856)
- * Na 208 podejrzanych o popełnienie przestępstwa, w 17 przypadkach (8,2%) byli to nieletni.
- * Zatrzymano 53 nietrzeźwych kierowców, w tym: 7 w Koninie, 4 w Podobinie, 3 w Porębie Wielkiej i 2 w Niedźwiedziu.
- * Ujawniono 118 przestępstw w mieście Mszana Dolna, 138 w gminie Mszana Dolna i 48 w gminie Niedźwiedź.
- * Wskaźnik przestępczości na 1000 mieszkańców wynosi: miasto Mszana Dln - 15,5; gmina Mszana Dolna - 8,2; gmina Niedźwiedź - 6,9 (→ ponad dwukrotny spadek!)

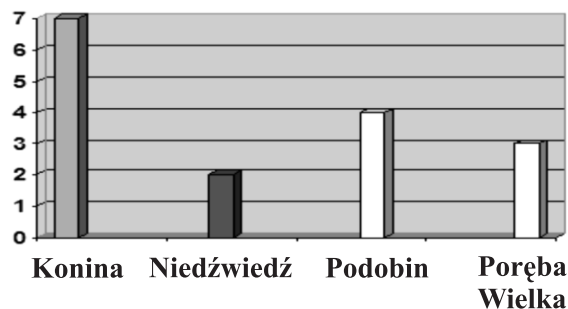


Lp.	Rodzaj przestępstwa	2012	2011
1.	Zgwałcenia	0	0
2.	Włamania	29	32
3.	Kradzieże	49	65
4.	Bójki, pobicia	8	13
5.	Oszustwa	6	23
6.	Wypadki drogowe	6	40
7.	Inne	208	253
RAZEM		304	426

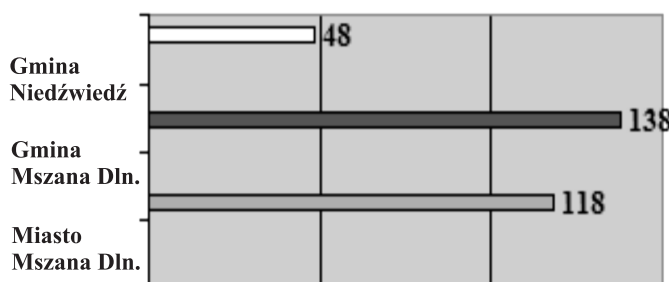
Wskaźnik przestępczości na 1000 mieszkańców



Nietrzeźwi kierowcy lub będący pod wpływem alkoholu, zatrzymani na terenie poszczególnych sołectw naszej gminy.



Przestępczość w jednostkach samorządowych



Wybór i opracowanie: Stanisław Stopa



Gorczański Park Narodowy przyjazny turystom i mieszkańcom gorczańskich gmin. Działania edukacyjne i udostępnianie GPN.

Od ponad 20 lat GPN każdego roku przygotowuje dla odwiedzających atrakcyjną ofertę edukacyjną, która z biegiem lat się poszerza, staje coraz bardziej różnorodna. W ub.r z oferty skorzystało ok. 6 500 osób.

Park stale współpracuje z 80 szkołami położonymi w otulinie. Wśród nich są wszystkie placówki z gminy Niedźwiedź. Uczniowie i nauczyciele korzystają nie tylko z aktywnych zajęć kameralnych i terenowych, ale również z poszerzającej się oferty wydawniczej. Park regularnie przekazuje bezpłatnie do bibliotek szkolnych wszystkie swoje wydawnictwa, dzięki czemu każda szkoła obecnie posiada co najmniej kilkanaście naszych pozycji wydawniczych. W 2012 r. zbiory wzbogaciły się o pakiet nowych pozycji, wydanych dzięki dofinansowaniu ze środków unijnych: książka „Gorczańskie wody”, periodyk: Ochrona Beskidów Zachodnich, zestaw folderów - 7 tytułów - prezentujących walory przyrodnicze i turystyczne szlaków oraz ścieżek edukacyjnych.

Na stałe w kalendarz wydarzeń edukacyjnych wpisały się specjalne, bezpłatne propozycje dla szkół z naszej gminy. Informacje o nich i zaproszenia są kierowane bezpośrednio do dyrekcji szkół. Są to m.in. zajęcia warsztatowe towarzyszące wystawom czasowym prezentowanym w Dyrekcji GPN. Podczas takich warsztatów uczniowie mogą w atrakcyjny sposób poszerzać wiedzę o przyrodzie i świecie. W roku bieżącym wystawie „Nietoperz, demon czy anioł“ towarzyszyły zajęcia, na których dzieci mogły zweryfikować informacje o tych mało znanych zwierzętach i ich znacze-

niu dla człowieka. Specjalnie dla dzieci i młodzieży z gminy Niedźwiedź Park organizuje cykliczne spotkania z podróżnikiem. Wirtualne wędrowki po najdalszych zakątkach świata i opowieści z życia wzięte rozwijają w uczniach chęć poszerzania własnych horyzontów. Co roku dla uczniów klas V z Niedźwiedzia, Podobina, Koniny i Poręby Wielkiej organizowane jest spotkanie z okazji Europejskiego Dnia Parków Narodowych. Ma ono charakter konkursu, a kolejne konkurencje to atrakcyjne gry i zabawy edukacyjne. W 2012 roku tematem przewodnim były prawdy i mity o płazach i gadach.

Gorczański PN stale dba również o bezpieczeństwo i komfort wędrowania po szlakach turystycznych. Od 2009 r. rocznie remontujemy kilka szlaków turystycznych. W minionym roku zakończono naprawę żółtego szlaku prowadzącego z Lubomierza przez przełęcz Borek na Turbaczu. W bieżącym prowadzona będzie modernizacja kolejnych trzech szlaków, w tym zielonego z Tobołczyka na Obidowiec i spacerowego z doliny potoku Turbaczu do doliny Olszowego potoku. W roku 2014 planowany jest remont zielonego szlaku z Niedźwiedzia przez Turbaczyk na Turbaczu.

Warunki do uprawiania różnych form turystyki w Gorcach stają się coraz dogodniejsze dzięki wprowadzeniu „Koncepcji jednolitego systemu informacji wizualnej i małej infrastruktury turystycznej”. Szlaki i ścieżki edukacyjne zostały ostatnio wyposażone w nowe tablice informacyjne przyrodniczej i turystycznej, stare poddano renowacji, zainstalowano nowe ławki, ławostoły, stojaki na rowery, kosze na śmieci. W ten sposób przygotowano 40 miejsc odpoczynku i 20 punktów widokowych. Do czerwca 2013 r. zainstalowanych zostanie 25 tablic nowych tablic w punktach widokowych i ścieżkach edukacyjnych.

Atrakcyjność turystyczna Parku, a zarazem wizerunek gorczańskich gmin, zyskuje również dzięki realizowanej przez GPN przebudowie miejsc biwakowych na polanach: Trusiówka w Lubomierzu - Rzekach oraz Oberówka w Koninkach. Wyposażono je w wiaty odpoczynkowe, nowe stoły i ławy, kosze na śmieci i miejsca na ognisko. W roku 2013 kontynuowane będą prace modernizacyjne. Pola zostaną wyposażone w ekologiczne toalety. Ogółem na modernizację i budowę infrastruktury turystycznej w Parku w latach 2007 - 2014 GPN wyda 7 mln zł pozyskanych ze źródeł zewnętrznych (krajowych i unijnych). Warto nadmienić, iż przy realizacji tych zadań zatrudnienie znajdują firmy z naszego regionu i gminy.

Park stale otwiera się na nowe formy współpracy z innymi instytucjami i mieszkańcami gorczańskich gmin. W najbliższym czasie zaplanowana jest wspólnie z Wydziałem Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, Strażą Graniczną i Górkim Ochotniczym Pogotowiem Ratunkowym akcja edukacyjna pt. „Bezpieczne góry”, podnosząca świadomość odwiedzających Gorce na temat zagrożeń, które mogą wystąpić w górach; wpisuje się na stałe w kalendarz imprez organizowanych na terenie Parku.

W minionym roku zawiązała się również współpraca GPN ze Stowarzyszeniem Eko i Agroturystycznym „Gazda”, której celem jest wspólne tworzenie zintegrowanej oferty turystycznej dla Gminy. Zainteresowanym bieżącą działalnością Parku polecamy naszą stronę internetową: www.gorcepn.pl.

W 2012 roku pojawiła się tam nowa zakładka poświęcona historii, walorom przyrodniczym i kulturowym parku dworskiego w Porębie Wielkiej, który jest obiektem zabytkowym.

Mariola Stefanik. GPN. Zespół Edukacji i Udostępniania Parku



VI Zlot Szkół Podstawowych i Gimnazjów im. Wł. Orkana

14 maja przy „Orkanówce” w Porębie Wielkiej odbył się VI Zlot Szkół Podstawowych i Gimnazjów im. W. Orkana. Impreza organizowana jest przez Gminne Centrum Kultury w Niedźwiedziu w rocznicę śmierci pisarza. Celem jest popularyzacja twórczości zagórzańskiego piewcy, lokalnego dziedzictwa kulturowego, języka i gwary, poszerzanie wiedzy na temat życia i twórczości Wł. Orkana, oraz integracja dzieci i młodzieży. Uczestniczyły w niej delegacje ze szkół: Dobrocierza, Poręby Wielkiej, Niedźwiedzia, Rabki - Zdrój, Sieniawy, Chabówki, Skomielnej Białej, Rozdziela i Koniny.

Organizatorka Zlotu, zarazem kustosz Orkanówki J. Zapała powitała serdecznie wszystkich zgroma-

dzonych przed domem pisarza, oraz gości: prof. dr hab. Józefę Kobylińską i Edwarda Krzysztofiaka - przewodniczącego Rady Gminy.

Prof. Józefę Kobylińska, autorka wielu książek i publikacji w pismach naukowych z dziedziny językoznawstwa, oraz gwary w utworach Orkana zwracając się do publiczności powiedziała: „*Od wielu lat pisałam o Orkanie, oczywiście nie jest to pisanie tego typu jak w utworach literackich, bo jestem językoznawcą i mnie przede wszystkim interesuje język, a u W. Orkana musiała to być gwara. Od lat zbierałam teksty, m.in. opowiadali mi różne rzeczy Sebastian i Maria Kaczorowie z Poręby Wlk. Ta gwara, którą Orkan tak bardzo pokochał, co widać w wierszu „Przygrywka”, jest dla mnie czymś niezwykle cennym, bo gwara gorczańska czy zagórzańska, jakbyśmy ją nazwali, była moim językiem ojczystym, ponieważ w domu na Słomce, gdzie się urodziłam, mówiłam gwarą.*

Ta gwara którą Orkan tak ukochał i wprowadził do swoich utworów, należy do wielkiego obszaru gwar małopolskich. Posiada specyficzne cechy, których nie ma gdzie indziej. On tę gwarę znał, czuł i dlatego w jego utworach jest ona prawdziwa, autentyczna”. W dalszej części wystąpienia na licznych przykładach omówiła sposób wymowy gwarowych wyrazów na naszym terenie.

W tym roku program Zlotu obejmował:

- zwiedzanie domu Władysława Orkana, oraz konkursy na:
- opowiadanie legendy lub opowieści z życia przodków (opowiedziane gwarą);
- tłumaczenie wyrazów gwary zagórzańskiej;
- recytacja poezji lub prozy Władysława Orkana;
- poczęstunek, wspólny śpiew przy wtórze kapeli „Kaczory” z Poręby Wielkiej.

Uczniowie biorący udział w konkursach byli bardzo dobrze przygotowani, pięknie recytowali wiersze i gwarą opowiadali legendy.

Komisja konkursowa w osobach: prof. J. Kobylińska, A. Liberda, B. Cichańska, A. Kujacz, miała nie lada kłopot przy ocenie występujących. Na specjalne wyróżnienie i I miejsce zasłużyli: Magdalena Miśkowiec ze Skomielnej Białej, Filip Krupa z Sieniawy oraz Norbert Masłowski z Poręby Wielkiej. Opowiadali legendy gwarą w bardzo wymowny sposób, popisując się przy tym wspaniałą dykcją.

Jedno z drugich miejsc zajął **A. Wadył** z Niedźwiedzia. Poza tym przyznano miejsca za recytację wierszy oraz tłumaczenie wyrazów gwarowych. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe w postaci książek i albumów ufundowane przez organizatora. *A. Liberda*

W dniach od 16 do 19 maja odbył się w Podegrodziu XXXI Konkurs Muzyk, Instrumentalistów, Śpiewaków Ludowych i Drużbów Weselnych „Druzbacka”. Jak co roku w konkursie uczestniczyli z niemałym powodzeniem przedstawiciele naszego, gminnego folkloru. Oto wyniki „naszych”:

I MIEJSCE: Franciszek Krzysztofiak „Smolec”

z Koniny (konkurs instrumentalistów);

II MIEJSCE: Turbacyki z Koniny (konkurs muzyk);

Gorcanie z Niedźwiedzia (konkurs muzyk - kategoria młodzieżowa);

Koniniani z Koniny (konkurs grup śpiewaczych);

Bronisław Kaczor z Poręby Wielkiej (uczniowie: **Gabriela Pitek, Łukasz Pitek**) - „Mistrz i uczeń”;

III MIEJSCE - Bronisław Kaczor z Poręby Wielkiej (konkurs instrumentalistów ludowych);

Porębiański Ród z Poręby Wielkiej (konkurs grup śpiewaczych);

Anna Kaciczak z Poręby Wielkiej (konkurs śpiewu solowego - kategoria dorosłych);

Marta Bednarz z Koniny (konkurs śpiewu solowego - kategoria młodzieżowa);

Wyróżnienie - Porębianie z Poręby Wielkiej (konkurs muzyk).

Na Ogólnopolski Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Drużbów i Starostów Weselnych „Sabałowe Bajania”, który odbędzie się w Bukowinie Tatrzańskiej w sierpniu br. Komisja zakwalifikowała:

- Grupę śpiewaczą **KONINIANKI** z Koniny,

- **FRANCISZKA KRZYSZTOFIAKA** z Koniny.

W tegorocznej „Druzbacke” uczestniczyło 28 muzyk, 42 instrumentalistów, 13 grup śpiewaczych, 18 śpiewaków solistów, 7 mistrzów z uczniami i 9 drużbów weselnych.

Wszystkim naszym laureatom oraz ich opiekunom serdecznie gratulujemy!



Majówka u Orkana '2013

Jak co roku, w ostatnią sobotę maja odbyła się *Majówka u Orkana*. Po raz dwunasty w orkanowskiej zagrodzie spotkali się miłośnicy gorczańskiego Piewcy i zagórzańskiej tradycji. Mimo pochmurnej pogody dopisało znaczne grono zaproszonych gości. Posesja przed Orkanówką zapełniła się licznymi przybyłymi mieszkańcami gminy.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem Nabożeństwa Majowego przy kapliczce, które poprowadził Kapelan naszego Oddziału Związku Podhalan ks. Władysław Ulmaniec.

W części „świeckiej” organizatorzy serdecznie powitali wszystkich uczestników imprezy, w tym gości z dalekich Kaszub, ubranych w przepiękne stroje kaszubskie. W gronie honorowych gości znaleźli się m.in.: Grzegorz Brodacki, który opracował „Listy W. Orkana”, prof. Bolesław Faron - autor wielu publikacji o życiu i twórczości pisarza, poseł Wiesław Janczyk, starosta limanowski Jan Puchała i wicestarosta Franciszek Dziedzina. Obecni byli przedstawiciele władz samorządowych naszej Gminy, członkowie niedźwiedzkiego Oddziału Związku Podhalan i duża grupa górali z innych Oddziałów Związku, m.in. z Nowego Targu i Zakopanego.

Uczestnicy imprezy mieli okazję zobaczyć występy zespołów działających przy Gminnym Centrum Kultury: „Turbacyki - Gorce”, „Porębiański Ród”, kapela „Turbacyki”, „Porymbianie”, „Mali Porymbianie”. Wspaniale zaprezentował się zespół regionalny „Powicher” z Rdzawki. Wielkim aplauzem przyjęto najmłodszych uczestników - dzieci w wieku od 6 lat, które zaprezentowały swoje umiejętności muzyczne i recytatorskie. Występy zakończyła znana i uznana kapela „Kaczory” z Poręby Wielkiej, która swoją perfekcyjną grą podbiła serca zaproszonych gości.

Podczas Majówki chętni mogli zwiedzić dom pisarza. Organizatorzy postarali się także o poczęstu-

nek z grilla oraz przygotowanych przez KGW z Poręby Wielkiej ciepłych potraw regionalnych i wypieków. Organizatorami imprezy byli: Starostwo Powiatowe w Limanowej, Gmina Niedźwiedź i nasz Oddział Związek Podhalan.

O „Majówce” powiedzieli:

Cieszę się, że już od kilku lat, odkąd jestem starostą mogę być współorganizatorem „Majówki na Orkanówce”. Na prośbę wójta Waszej Gminy dokładamy się finansowo i organizacyjnie. To bardzo miłe, że wspólnie kultywujemy tradycję Wł. Orkana, który rozślawił naszą ziemię zagórzańską i gorczańską nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

Jan Puchała - Starosta Limanowski

Wspaniała Majówka, zawsze dopisują wspaniali goście z całej Polski. Rozślawiają naszego Orkana bardzo szeroko w Polsce i nie tylko. Świetne, przygotowane perfekcyjnie zespoły. Gościna niesamowita, wspaniałe, smakowite jedzenie, no i oczywiście nad tym wszystkim króluje W. Orkan, który pewnie z góry nas ogląda.

*Barbara Dziwisz
Radna Sejmiku Małopolskiego*

Przyjechałem z kolegami z Kaszub na Majówkę do Poręby Wielkiej, żeby być w miejscu, gdzie żył i mieszkał W. Orkan. Chcieliśmy zobaczyć występy zespołów regionalnych, posmakować potraw z tego regionu, podziwiać piękno gorczańskiego krajobrazu. Gmina w której mieszkam od lat przyjaźni się i współpracuje z Zrzeszeniem Kaszubsko - Pomorskim w Powiecie Wejherowskim. Skorzystaliśmy z zaproszenia i uczestniczymy w dzisiejszej, pięknie zorganizowanej majówce.

Kazimierz Bielak - Sekretarz Zarządu Głównego Związku Podhalan w Polsce

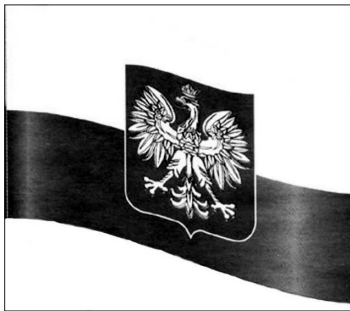
Kaszuby - to jest polska „Szwajcaria”. Są u nas pagórki, jeziora i klimat trochę podobny, ale kultura inna. Strój, język, zwyczaje różnią się i to jest ciekawe. Tu jest pięknie, ale i u nas robimy podobne uroczystości. Są festyny kaszubskie na wolnym powietrzu, występują zespoły regionalne, zapraszamy ludzi z pobliskiego trójmiasta.

Wędr Edmund z Warzna koło Gdyni

Jestem tu po raz pierwszy. Wszystkim jestem zachwycony, mile zaskoczony, przede wszystkim organizacją, gościnnością. Widać duży wkład finansowy, dużo ludzi zaangażowanych i to, że gości traktuje się tu poważnie. Z dzisiejszego pobytu pozostaną miłe wspomnienia i obiecuję, że przyjadę tu za rok.

*Andrzej Trop
Prezes towarzystwa cyklistów „Orzeł”*

Opracowała Anna Liberda



WITAJ MAJOWA JUTRZENKO

Hymn Szkoły Rycerskiej

Święta miłości kochanej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły pocziwe!
Dla ciebie zjadł smakuja trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezelywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

I. Krasicki

W dniu 3 maja o godz. 10.00 w kościele parafialnym w Porębie Wielkiej odbyła się gminna uroczystość z okazji 222 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Na mszę św. przybyły władze samorządowe Gminy, dyrektorzy placówek oświatowych, dyrekcja Gorczańskiego Parku Narodowego, członkowie Związku Podhalan w strojach ludowych, poczty sztandarowe: Urzędu Gminy, szkół, organizacji społecznych oraz mieszkańcy Poręby i turyści. Zebranych powitał ks. proboszcz Zdzisław Bogdanik, podkreślając podwójny wymiar świętowania. W homilii celebrians rozwinął myśl, jak wielką rolę w dziejach Polski miała ustawa z 1791 r. i chociaż trwała znikomy czas (1 rok), to pamięć ma długotrwałą, dzięki swemu znaczeniu międzynarodowemu i aktualności.

Drugi człon święta 3 Maja, to przypomnienie istoty Ślubów Jasnogórskich, kiedy to Matka Boża Częstochowska w momencie zagrożenia Ojczyzny została obrona Królową Polski. I wspólna sprawa łącząca to świętowanie, to nasz polski patriotyzm realizowany

przez troskę o własną rodzinę, parafię, społeczność lokalną i wreszcie cały kraj. Wszystkie te myśli poparte zostały cytatami z twórczości poetów i wybitnych ludzi Kościoła. Liturgię Mszy św. ubogacał występ orkiestry dętej pod dyrekcją Sylwii Karpierz oraz zespół „Porębiański Ród” pod kierownictwem Józefy Lupa. Na zakończenie Mszy św. ks. proboszcz podziękował mieszkańcom za wywieszenie flag i przybycie w strojach regionalnych oraz poprosił o obecność w świątyni przy kontynuowaniu następnych punktów programu uroczystości.

W drugiej części spotkania w pięknie przygotowanej scenarii wystąpiła młodzież ze szkoły w Porębie Wielkiej, odtwarzająca w formie teatralnej okoliczności uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Bardzo ciekawie udało się pokazać klimat tamtej epoki poprzez strój, rekwizyty oraz sylwetki działaczy: Ignacego Potockiego, Stanisława Małachowskiego, księdza Hugona Kołłątaja i króla Stanisława Poniatowskiego. Włączono do akcji publiczność, czemu pomogły wręczone śpiewniki i biało-czerwone chorągiewki. W krótkim czasie przekazano bogactwo treści dzięki świetnemu scenariuszowi i perfekcyjnemu przygotowaniu młodzieży, nagrodzonej za występ gromkimi brawami. Za tak profesjonalnie przygotowaną akademię podziękowanie od Rady Gminy wręczono Małgorzacie Białoń - Treit, Agnieszce Sasal i Małgorzacie Dudzik. Współdziałał w przygotowaniach miał również dyrektor szkoły Andrzej Ślęzyk. Podziękowano również za odprawienie Mszy św. (która była w intencji Związku Podhalan) ks. proboszczowi, wręczając kwiaty. Ostatnim etapem był wspólny śpiew pieśni patriotycznych, który kontynuowano wraz z zespołem „Porębiański Ród” przy akompaniamencie kapeli „Kaczory”.

Jak pięknie wspólnie śpiewać ważne piosenki!

Aż prawdą się stają słowa: VIVAT SEJMI! VIVAT NARÓD! Nie drwijmy z cnót którymi są WIARA, NADZIEJA, MIŁOŚĆ. Dążmy do szczęścia chroniąc DOBRO, PRAWDĘ I PIĘKNO.

Niech słowa GODNOŚĆ, PATRIOTYZM, BÓG, NARÓD, OJCZYZNA, WOLNOŚĆ będą dla nas święte.

Maria Lupa



Z działalności Związku Podhale

Pierwsza część roku obfituje w okazje do uczestnictwa pocztu sztandarowego. I tak nasz poczet i delegacja uczestniczyły w Święconym Zarządzie Głównego Związku Podhale, które w tym roku miało miejsce w Żywcu 28 kwietnia. Wcześniej, w okresie Świąt

Wielkanocnych, członkowie Związku trzymali wartę przy Grobach Pańskich w Koninie i Porębie Wielkiej. Poczet sztandarowy uczestniczył też w Gminnych Ob-

chodach Konstytucji 3 maja w Porębie Wielkiej oraz lokalnych uroczystościach odpustowych w maju w parafiach w Koninie i Porębie Wielkiej. Delegacja Oddziału wzięła udział w II Spotkaniu na szlaku twórców ludowych łuku polskich Karpat na Studzionkach w Ochotnicy Górnej i w V Rajdzie Rodzinnym na Będoszce pod Krzyżem Milenijnym w Beskidzie Żywieckim, organizowanym przez Oddział Górali Żywieckich. Cały czas trwają prace nad drugą, poszerzoną edycją albumu na X-lecie Oddziału Związku Podhale w Niedźwiedziu oraz przymiarki do renowacji grobu Marii i Zofii Smreczyńskich na cmentarzu w Niedźwiedziu.

A. Gruszczyk



Piknik europejski "Podróż po Europie"

9 maja jest oficjalnym świętem Unii Europejskiej, obchodzonym w rocznicę ogłoszenia w 1950 r. przez Roberta Schumana planu utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali.

13 maja w Zespole Szkoły i Gimnazjum w Niedźwiedziu, odbył się piknik europejski „Podróż po Europie”, którego celem była prezentacja państw członkowskich Unii. Oprawa plastyczna, tło muzyczne, kostiumy charakterystyczne dla kultury poszczególnych krajów unijnych, piosenki śpiewane w językach: angielskim, niemieckim, polskim, humorystyczne scenki zaprezentowane przez pełnych inwencji uczniów stworzyły barwną europejską „pocztówkę”.

W sali gimnastycznej zebrali się uczniowie, nauczyciele i rodzice, aby uczestniczyć w tej sympatycznej imprezie, przygotowanej przez uczniów pod kierunkiem nauczycielek: Agnieszki Napory, Lidii Talar i Agaty Worwy.

Zanim zaczął się piknik, od godziny 8.00 odbywały się w szkole zajęcia edukacyjne z jęz. niemieckiego prowadzone przez lektorkę Joannę Lay w ramach projektu „Deutsch Wagen Tour” (więcej o programie na w dalszej części tekstu).

Piknik rozpoczął się o godz. 11.00 wystąpieniem dyr. szkoły Tomasza Zawirskiego oraz uroczystym motywem muzycznym - hymnem Unii. Następnie uczniowie klasy V zaprezentowali fragment lekcji j. niemieckiego, prowadzonej pod kierunkiem lektorki J. May, po czym Ka-

rolina Wsół i Adrian Wadył pięknie wykonali piosenkę w języku polskim i niemieckim. Po międzynarodowych powitaniach, trójka turystów w osobach Karoliny Cichorczyk, Basi Kowalczyk i Damiana Gnieckiego wyruszyła w podróż po Europie. Zwiedzając wybrane kraje spotykali osoby, które w ciekawy sposób prezentowały kulturę i tradycje zwiedzanego kraju.

W Danii spotkali uczniów z kl. I, II i III przepięknie wykonujących tańce duńskie. *Z wysokiej wieży Eiffla spojrzę na Paryż uroczy, to jest moda, elegancja, bo ten kraj to Francja* - twierdziły modnie i elegancko ubrane Magda Zając i Ania Krzan. Holandia to kwiatolandia, toteż kolorowe tulipany rozdawała gościom Karolina Smyksy. W Italii wędrująca trójka spotyka Włocha w osobie Jarka Sobeckiego zapraszającego do zwiedzania zabytków, skosztowania pizzy i makaronu. Wielkie brawa otrzymały: Sabina Zapała, Jarek Sobecki i Karolina Wsół za piękne wykonanie znanej, włoskiej piosenki „Felicità”.

Michał Szczygieł w sposób humorystyczny zaprezentował Niemcy, zachęcając do spożycia golonki i picia piwa. W Belgii turyści, a z nimi cała sala zachwyciła się pięknie wykonanym tańcem zwanym „belgijskim”, a Kasia Smaciarz interesująco opowiadała o tym kraju, zaś w Wielkiej Brytanii Tomek Gniecki częstował turystów herbatą i ciasteczkami, zachęcał też do oglądania tańców w wykonaniu grupy dziewcząt z kl. II i III gimnazjum.

Już melodię Zorby słyszę i w tańcu się kołyszę, bo to Grecja kraj słońca - opowiadała Karolina Smyksy, a grupa gimnazjalistów wykonała taniec „Zorba”. Śniegu pełno, aż do pasa, to kraina św. Mikołaja - Finlandia, za którego była przebrana Sylwia Wsół. Po długiej wędrówce pełnej wrażeń trójka wędrowców stwierdziła, że: wszędzie dobrze, ale najlepiej w domu, po czym żegnając wszystkie kraje oświadczyli, że zostają w Polsce.

Na zakończenie występujący w programie wykonali bardzo ładnie polską piosenkę regionalną „Janicek”. Wędrówkę po Europie zakoń-

czono kulinarnym akcentem; gości zaproszono na degustację potraw z poszczególnych krajów.

Gratulacje należą się wszystkim za zaangażowanie, zdobytą wiedzę i świetną zabawę. Całość tej pięknej imprezy zakończyła dyskoteka z tańcami z różnych stron świata.

Anna Liberda

Współpraca Instytucji Goethego z naszą szkołą trwa już ponad 10 lat. Owocuje dużą korzyścią dla szkoły, uczniów i nauczycieli. Kilka lat temu przekazane zostały do biblioteki szkolnej podręczniki i słowniki do nauki języka niemieckiego. Co roku uczniowie wyjeżdżają do Krakowa na Dni Otwarte Instytutu Goethego, gdzie biorą udział w licznych warsztatach, przygotowanych przez profesjonalnych lektorów. Stało się też tradycją, że uczniowie z naszej szkoły uczestniczą w Europejskim Dniu Języków Obcych odbywającym się na rynku w Krakowie w pobliżu Instytutu Goethego. Uczniowie biorą również udział w licznych konkursach organizowanych przez tę instytucję (np. konkurs "Współczesne Niemcy", czy "Konkurs fotograficzny - Wokół języka").

Nauczyciele języka niemieckiego mogą zbierać nowe doświadczenia i mają możliwość doskonalić swój warsztat pracy poprzez udział w licznych szkoleniach zarówno w kraju jak i za granicą. Niemal każde takie szkolenie kończy się pakietem pomocnym do nauki języka. Są to plansze ze słownictwem, gramatyką, gry, płytki CD z piosenkami.

W ostatnich latach szczególnie z troszczono się o najmłodszych i z myślą o nich otrzymaliśmy dużo materiałów. Niestety, okazuje się, że dzieci ze szkoły podstawowej nie będą mogły już z nich skorzystać, bo nauka niemieckiego będzie możliwa dopiero w gimnazjum. Bardzo ubolewam gdy o tym piszę, bo wiem z doświadczenia, jak szybko najmłodszy poprzez zabawę i piosenkę uczy się języka. Wtedy sprawia im to naprawdę dużą radość. Nauka drugiego języka dopiero w gimnazjum? Czy, oby nie za późno?

Lidia Talar

ZATRZYMANE W KADRZE



Tegoroczna "Majówka u Orkana".



Debaty radnych na jednej z sesji.



Foto. J. Tomaszewicz

Pole biwakowe na polanie Oberówka w Koninkach.



Nowy "wystrój" rynku w Niedźwiedziu.



Uroczystość Bożego Ciała. Tu w Koninie.



Wnętrze bazyliki w Wambierzycach.

Wydawca: Urząd Gminy w Niedźwiedziu 34 -735 Niedźwiedź. Tel: /018/ 3317-002
 Zespół redakcyjny: Stanisław Stopa (opracowanie, skład komputerowy)
 Anna Liberda, Maria Lupa - współpraca redakcyjna
 Przygotowanie edytorskie: Paweł Zelek
 Adres internetowy: www.niedzwiedz.iap.pl
 Poczta elektroniczna: gmina@niedzwiedz.iap.pl
 Druk: MM Limanowa, tel. 17 337 01 10, www.mm.limanowa.pl
 Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

